



Obchody Dnia Flagi w Krzemieńcu

Свято прапора у Кременці

**«Powiewa na cztery świata strony
nasz polski sztandar biało-czerwony,
biel razi w oczy, czerwień się żarzy
na najpiękniejszym z wszystkich sztandarze...»**

Od zacytowanej piosenki o polskiej fladze w wykonaniu dzieci – uczniów szkoły przy Towarzystwie Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu rozpoczął się uroczysty koncert z okazji Dnia Flagi oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą poprzedzony Mszą Świętą za Ojczyznę w Kościele pw. Świętego Stanisława Biskupa Męczennika w Krzemieńcu.

Do Sali Koncertowej im. Hugo Kołłątaja, mieszczącej się w budynku dawnego Liceum Krzemienieckiego (obecnie Krzemieniecka Obwodowa Akademia Humanistyczno-Pedagogiczna im. Tarasa Szewczenki), przybyli znakomici goście, m.in. Konsul RP, Kierownik Wydziału Ruchu Osobowego w Konsulacie Generalnym RP w Łucku Piotr Matusiak, Mer Krzemieńca Oleksij Kowalczyk, Przewodniczącą Krzemienieckiej Rady Rejonowej Wołodumyr Stefański, Dyrektor Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu Tamara Senina. Salę wypełnili członkowie TOKP wraz z prezesem Towarzystwa Marianem Kanią, uczniami szkoły przy Towarzystwie oraz mieszkańcami Krzemieńca.

Pieśniami i piosenkami polskimi nie było końca. Uroczystość uświetnił występ Wrocławskiego Chóru Kameralnego «Wratislavia» pod dyktando Romualda Trembickiego. Wystąpił również Chór «Krzemieńskie Barwy» i Zespół Dziecięcy, który działa przy Towarzystwie i Parafii pw. Św. Stanisława, a prowadzi go ksiądz Łukasz Grochla. Usłyszeliśmy «Rotę», «Marsz Polonii», «Witaj majowa jutrzeńko», «Modlitwę o pokój», a także pieśni lwowskie i białostockie. Piosenkę «Hej, sokoły» śpiewali wszyscy.

Licznie zebrani oddali hołd polskiej fladze, wspomnieli o Polakach mieszkających poza Polską i ich przywiązaniu do polskości, wysłuchali wystąpień Konsula RP i Przewodniczącego Krzemienieckiej Rady Rejonowej.

Uroczystość miała za zadanie budowanie szacunku i pozytywnego odbioru symboli narodowych, które powinny stać się naturalnym elementem życia każdego Polaka.

Bożena PAJAK,
nauczycielka języka polskiego
 skierowana do Krzemieńca przez ORPEG
 Fot. Walery OLSZAŃSKI

Iz wykonania uczniami subotnioj szkoły, що діє при Товаристві відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці, процитованої пісні про польський прапор розпочався урочистий концерт із нагоди Дня прапора та Дня Полонії і поляків за кордоном. Перед цим у костелі Святого Станіслава, єпископа і мученика, в Кременці відбулося богослужіння за Батьківщину.

До Концертної зали імені Гуго Коллонтая, котра знаходиться в приміщенні колишнього Кременецького ліцею (нині Кременецька обласна гуманітарно-педагогічна академія імені Тараса Шевченка), прибули почесні гості, зокрема консул, керівник відділу особового руху Генерального консульства РП у Луцьку Пётр Матусяк, міський голова Кременця Олексій Ковальчук, голова Кременецької районної ради Володимир Стефанський та директор Музею імені Юліуша Словацького в Кременці Тамара Сеніна. Зал заповнили члени Товариства відродження польської культури разом із головою організації Мар'яном Канею, учні школи,

що діє при товаристві, та мешканці Кременця.

Лунали польські пісні. Під час урочистостей виступили вроцлавський камерний хор «Wratislavia» під керівництвом Ромуальда Трембіцького, а також хор «Кременецькі барви» і дитячий ансамбль, що діє при товаристві та парафії Святого Станіслава під керівництвом отця Лукаша Грохлі. Присутні почули такі твори, як «Rota», «Marsz Polonii», «Witaj majowa jutrzeńko», «Modlitwa o pokój», а також львівські й батярські пісні. Усі разом співали «Hej, sokoły».

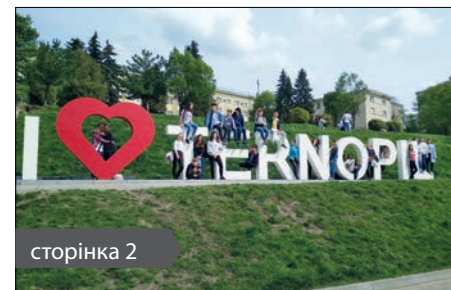
Присутні вшанували польський прапор, згадали про поляків, що мешкають поза Польщею, та важливість для них польських традицій, вислухали промови консула РП та голови Кременецької райради.

Урочистість мала на меті формування поваги та позитивного сприйняття національних символів, які повинні зайняти належне місце в житті кожного поляка.

Bożena PAJONK,
учителька польської мови, скерована до
Кременця організацією ORPEG
Фото: Валерій ОЛЬШАНСЬКИЙ

У Тернополі гостювали учні
з Дзеканува-Лесьного

Tarnopol gościł uczniów
z Dziekanowa Leśnego



сторінка 2

У Клевані перепоховали
князів Чарторийських

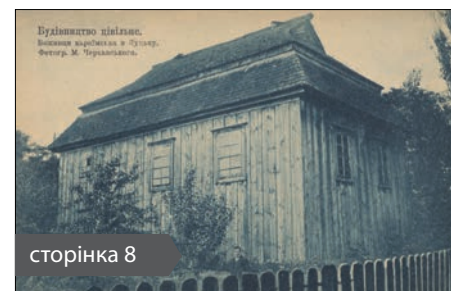
W Klewaniu odbył się ponowny
pochówek książąt Czartoryskich



сторінка 7

Накладня Якова Оренштайна

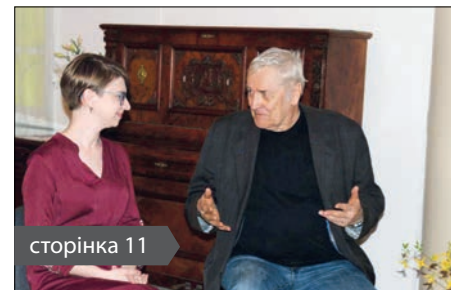
Nakładnia Jakuba Orensteina



сторінка 8

Богдан Задура презентував
у Луцьку антологію

Bogdan Zadura zaprezentował
w Łucku antologię



сторінка 11

Мій батько Ольгерд Вірпша

Mój ojciec Olgierd Wirpsza



сторінка 12

Tarnopol i Dziekanów Leśny realizowały wspólny projekt

Тернопіль і Дзеканув-Леський реалізували спільний проект

Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu wspólnie ze Szkołą Podstawową imienia Marii Konopnickiej w Dziekanowie Leśnym realizowało drugą część projektu wymiany międzyszkolnej «Rodzina polonijna».

Тернопільське культурно-просвітницьке полонійне товариство разом зі Школою імені Марії Конопницької в Дзеканув-Леському реалізувало другу частину проекту міжшкільного обміну «Полонійна родина».

W dniach 23–27 kwietnia w Tarnopolu gościli uczniowie z Dziekanowa Leśnego. Wzięli oni udział w drugim etapie projektu «Rodzina polonijna». Przypomnijmy, że w ramach pierwszego, realizowanego w grudniu ubiegłego roku, uczniowie z Tarnopola odwiedzili Dziekanów Leśny.

Wizyta rozpoczęła się od wspólnego zwiedzania Lwowa w dniach 23–24 kwietnia. Uczniowie PSKO i Szkoły Podstawowej imienia Marii Konopnickiej zobaczyli Starówkę i Cmentarz Orłąt. Tajemnice starego Lwowa odkrywała przed nimi przewodnik Wiera Szerszniowa.

Następnego dnia, czyli w środę 25 kwietnia, odbyły się warsztaty plastyczne, które poprowadziła Natalia Urbańska, wykładowca Tarnopolskiej Szkoły Rzemiosł. Każdy uczeń narysował własny plakat promujący stulecie niepodległości Polski oraz zrobił mały upominek z gliny dla siebie lub kolegi czy koleżanki. Kolejnym etapem programu było zwiedzanie Czortkowa i Kamieńca Podolskiego 26 kwietnia z przewodnikami Marią Pustelnik, która przybliżyła uczniom Czortków z jego historią i wielokulturowością oraz Aleksandrem Mularem, który w interesujący sposób opowiadał o Kamieńcu Podolskim, «mieście siedmiu kultur», i szlaku bohaterów z «Trylogii» Henryka Sienkiewicza.

Rewizyta uczniów z Dziekanowa Leśnego na Ukrainie zakończyła się 27 kwietnia. Pięć dni zleciało tak jak jeden dzień: było dużo radości, śmiechu, nowych wrażeń, ciekawych wiadomości... i dużo łez na pożegnanie.

Dwuletni projekt wymiany międzyszkolnej «Rodzina polonijna», poświęcony stuleciu odzyskania przez Polskę niepodległości, został zrealizowany ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej RP za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.

Maryna WOJNOWA,
Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
w Tarnopolu



23–27 kwietnia w Tarnopolu gościli uczniowie z Dziekanowa Leśnego. Wzięli oni udział w drugim etapie projektu «Pолонійна родина». У рамках першого, реалізованого в грудні минулого року, учні з Тернополя відвідали Дзеканув-Леський.

Візит розпочався спільною поїздкою до Львова 23–24 квітня. Учні з Тернопільського культурно-просвітницького полонійного товариства і Школи імені Марії Конопницької відвідали стару частину міста і Меморіал львівських орлят. Таємниці старого Львова їм відкрила екскурсовод Вера Шершньова.

Наступного дня, тобто в середу, 25 квітня, відбувся майстер-клас, який провела Наталія Урбанська, викладачка Школи народних ремесел у Тернополі. Кожен учень намалював плакат, присвячений сторіччю незалежності Польщі, та виготовив невеличкий сувенір із глини. Далі в програмі була поїздка до Чорткова і Кам'янця-Подільського. 26 квітня екскурсовод Марія Пустельник розповіла учням про багату історію Чорткова та його мультикультурність, а Олександр Муляр ознайомив їх із «містом семи культур», тобто Кам'янцем-Подільським, і шляхом героїв «Трилогії» Генрика Сенкевича.

Візит учнів із Дзеканува-Леського в Україні завершився 27 квітня. П'ять днів промайнули, як один: було вдосталь радості, сміху, нових вражень, інформації... і багато сліз на прощання.

Дворічний проект міжшкільного обміну «Полонійна родина», присвячений сторіччю відновлення Польщею незалежності, був реалізований завдяки фінансовій підтримці Міністерства освіти Польщі за посередництвом фонду «Свобода і демократія».

Марина ВОЙНОВА,
Тернопільське культурно-просвітницьке
полонійне товариство

Święto Konstytucji 3 Maja w Czortkowie

День Конституції 3 Травня в Чорткові

W Polsko-Ukraińskim Kulturalno-Oświatowym Towarzystwie im. Adama Mickiewicza w Czortkowie odbyły się uroczystości z okazji Święta Konstytucji 3 Maja.

W Polsce Święto Narodowe 3 Maja obchodzone jest zgodnie z datą w nazwie, ale ze względu na to, że na Ukrainie nie jest to dzień wolny od pracy, członkowie Towarzystwa i goście, wśród których był także deputowany Rady Miejskiej Oleksandr Chotiuł, zebraли się 1 maja. Uroczyste spotkanie zaczęło się od wspólnego wykonania hymnów państwowych Polski i Ukrainy. Następnie uczniowie sobotniej szkoły, działającej przy Towarzystwie, recytowali wiersze i śpiewali piosenki po polsku. Uroczystość została przygotowana przez nauczycielki języka polskiego Annę Wołkową i Ulanę Nawłokę.

W tym roku mija 25 rocznica założenia Polsko-Ukraińskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa im. Adama Mickiewicza w Czortkowie. Członkowie tej organizacji organizują wspólne spotkania i uroczystości z okazji różnych polskich świąt państwowych. «W tym roku obchodzimy 227. rocznicę uchwalenia pierwszej polskiej konstytucji. Zawsze zbieramy się na takie uroczystości – uczniowie i nauczyciele szkoły, członkowie Towarzystwa, zapraszamy przedstawicieli Rady Miejskiej oraz Konsulatu» powiedziała prezes PUKOT Maria Pustelnik.

Maksym OHORODNYK,
Czortków

У Польсько-українському культурно-освітньому товаристві імені Адама Міцкевича в Чорткові відбувся святковий захід із нагоди Дня Конституції Польщі.

День Конституції Польщі відзначають 3 травня, проте з огляду на те, що в Україні це робочий день, члени товариства та гості, зокрема депутат міської ради Олександр Хотюк, зібралися 1 травня. На початку заходу присутні виконали державні гімни Польщі та України. Під час урочистостей учні суботньої школи, що діє при товаристві, декламували вірші та співали пісні польською мовою. Організували цей захід учительки польської мови Анна Волкова та Уляна Навлока.

Цього року минає 25 років від заснування Польсько-українського культурно-освітнього

товариства імені Адама Міцкевича в Чорткові. Члени цієї організації проводять спільні зустрічі та святкові заходи з нагоди різних державних польських свят. «Цьогоріч ми відзначаємо 227-му річницю створення першої польської конституції. Щороку ми збираємося на такі урочистості – учні та викладачі школи, члени товариства, запрошуємо гостей із міської ради та консульства», – зазначила голова товариства Марія Пустельник.

Максим ОГОРОДНИК,
Чортків

Uroczystości majowe w Łucku

Травневі свята в Луцьку

Towarzystwo Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Łucku obchodziło Narodowe Święto Trzeciego Maja, Dzień Flagi oraz Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка в Луцьку відзначило свято Третього травня, а також День прапора та День Полонії і поляків за кордоном

2 maja, w Dniu Flagi oraz Dniu Polonii i Polaków za Granicą członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki spotkali się w Wołyńskiej Bibliotece Naukowej im. Oleny Pciłki. Wśród obecnych gości byli konsulowie Konsulatu Generalnego RP w Łucku Anna Babiak-Owad i Paweł Owad oraz dyrektor biblioteki Ludmiła Stasiuk.

Zebranych powitała prezes Nina Poromska. Zaraz po niej głos zabrał Serhij Dudar, który nawiązał do ostatniej swojej prezentacji o Tadeuszu Kościuszcze, lecz tym razem opowiadał o uchwaleniu Konstytucji 3 Maja. Poruszył w swym wystąpieniu okoliczności wewnętrzne i zewnętrzne, które doprowadziły do tragedii narodowej – trzech rozbiorów Polski.

Po wystąpieniu Serhija Dudara chór «Wołyń» pod dyktando Walentyny Gawryluk zaśpiewał kilka polskich pieśni patriotycznych i słynne «Sokoły» wspólnie z gospodarzami i gośćmi.

Przypomnijmy, że 2 maja obchodzone są najmłodsze święta w Polsce: Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dzień Polonii i Polaków za Granicą, natomiast 3 maja od 1990 r. ponownie obchodzone jest Święto Narodowe Trzeciego Maja



mające na celu uczczenie polskiej konstytucji, pierwszej w Europie, drugiej na świecie.

Wiesław PISARSKI, nauczyciel języka polskiego wysłany do pracy dydaktycznej do Łucka przez ORPEG

У День прапора та День Полонії і поляків за кордоном члени Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка в Луцьку зібралися у Волинській науковій бібліотеці імені Олени Пчілки. Серед гостей були консули Ге-

нерального консульства РП у Луцьку Анна Бабяк-Овад і Павел Овад, а також директор бібліотеки Людмила Стасюк.

Присутніх привітала голова товариства Ніна Поремська. Одразу після неї виступив Сергій Дудар, який нещодавно проводив презентацію про Тадеуша Костюшка, а цього разу розповідав про Конституцію 3 Травня. У своєму виступі він висвітлив внутрішні й зовнішні обставини, які призвели до національної трагедії – трьох поділів Польщі.

Після доповіді Сергія Дударя хор «Волинь» під керівництвом Валентини Гаврилук виконав кілька польських патріотичних пісень і відомі «Соколи» разом із господарями та гостями.

Нагадуємо, що 2 травня в Польщі відзначають два наймолодших свята: День прапора Республіки Польща та День Полонії і поляків за кордоном. Натомість 3 травня з 1990 р. знову відзначають свято Третього травня, покликане вшанувати польську конституцію – першу в Європі та другу у світі.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ, учитель польської мови, скерований до Луцька організацією ORPEG

Informacja wołyńska

Волинська інформація

На одній із вулиць Горохова виявили єврейські надгробки, укладені замість бордюрів ще в роки Другої світової війни.

Na jednej z ulic Horochowa odkryto macewy żydowskie ułożone jako krawężniki w latach II wojny światowej.

На території Луцького національного технічного університету буде дендропарк. Зараз там нараховується 55 видів дерев.

Na terenie Łuckiej Politechniki będzie ogród dendrologiczny. Obecnie liczy on 55 gatunków drzew.

У 10 волинських школах у рамках спільного проекту Міністерства екології та природних ресурсів і Міністерства освіти України розмістять компостери для переробки харчових відходів.

W 10 szkołach w obwodzie wołyńskim, w ramach wspólnego projektu Ministerstwa Ekologii i Zasobów Naturalnych oraz Ministerstwa Edukacji Ukrainy, zostaną zainstalowane kompostownie odpadów organicznych.

В Олиці занепадає кладовище, започатковане Радзивіллами у XVI ст.

W Olyce popada w ruinę cmentarz założony przez Radziwiłłów w XVI wieku.

Крипту під храмом Воздвиження хреста Господнього, що в Луцьку, затоплюють ґрунтові води.

Do krypty pod cerkwią pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Łucku dostają się wody gruntowe.

У Княгининку неподалік Луцька встановлять дві зарядні станції для електромобілів.

W Knihininku, niedaleko Łucka, zostaną zainstalowane dwie stacje do ładowania samochodów elektrycznych.

Dyktando z Języka Polskiego: trwają zgłoszenia

Диктант із польської мови: триває прийом заявок

Fundacja «Wolność i Demokracji» zaprasza wszystkich chętnych do udziału w V Ogólnoukraińskim Dyktandzie z Języka Polskiego «Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku. Dyktando z języka polskiego na Ukrainie».

Фонд «Свобода і демократія» запрошує всіх охочих до участі в V Загальноукраїнському диктанті з польської мови «Я пишу, ти пишеш, ми пишемо... польською. Диктант із польської мови в Україні».

Tegoroczna edycja Dyktanda odbędzie się 19 maja (sobota) 2018 r. we Lwowie, w Kijowie, Chmielnickim, Odesie, Charkowie, Winnicy, Kropywnyckim, Dniprze, Drohobycz, Gródku (obwód chmielnicki) i Krzywym Rogu oraz 20 maja (niedziela) w Czerniowcach, Równem i Żytomierzu i poświęcona będzie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wszystkich chętnych – bez żadnych ograniczeń – prosimy o zgłoszenie się za pomocą formularza do dnia 14 maja 2018 r.

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: katarzyna.kapaon@wid.org.pl

Formularze dla organizacji oraz dla uczestników indywidualnych (wraz z listą uczestników dla organizacji) można pobrać na stronie Fundacji WiD.

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polską i Polakami za granicą.

Źródło: wid.org.pl

Dyktant odbędzie się 19 травня (субота) у Львові, Києві, Хмельницькому, Одесі, Харкові, Вінниці, Кропивницькому, Дніпрі, Дрогобичі, Городку (Хмельницька область) та

Кривому Розі, а також 20 травня (неділя) в Чернівцях, Рівному та Житомирі. Захід буде присвячений сотій річниці відновлення Польщею незалежності.

Усі, хто хоче взяти участь у диктанті (жодних обмежень немає), до 14 травня повинні подати заявку, заповнивши формуляр.

Запитання можна надсилати на адресу: katarzyna.kapaon@wid.org.pl.

Формуляри для індивідуальної заявки та для заявки від організації (разом зі списком учасників для організації) можна завантажити на сайті фонду «Свобода і демократія».

Проект співфінансується в рамках підтримки Сенатом Республіки Польща Полонії та поляків за кордоном.

Джерело: wid.org.pl

Nieznana bohaterka

W 1994 r. na 66. ceremonii rozdania Oscarów «film Lista Schindlera» odniósł wielki sukces. Siedem nagród z dwunastu! Trudno było znaleźć kogoś, kto nie wiedziałby, kim jest Oskar Schindler. Tymczasem w Warszawie mieszkała skromna, niczym niewyróżniająca się kobieta, która dokonała nie mniej bohaterskiego czynu, a mimo to dla wielu pozostawała nieznana. Nazywała się Irena Sendlerowa.

Kiedy w 1939 r. hitlerowskie Niemcy okupowały Polskę, Irena Sendlerowa rozpoczęła pracę w Wydziale Opieki Społecznej Zarządu m.st. Warszawy. Podczas służby miała ona prawo do wchodzenia na teren getta warszawskiego, w którym władze niemieckie w Warszawie przetrzymywały ok. 450 tys. Żydów. Ich sytuacja była tragiczna: głód, epidemie, a Niemcy zakazali udzielania jakiegokolwiek pomocy Żydom. Sendlerowa skupiła wokół siebie grupę zaufanych osób, przeważnie kobiet, które potajemnie przenosiły do getta lekarstwa i jedzenie, ale Irena zdawała sobie sprawę, że to nie wystarczy. W 1942 r. nawiązała kontakt z Radą Pomocy Żydom «Żegota». Jolanta – pod takim pseudonimem Irena Sendlerowa działała w organizacji – wyprowadzała żydowskie dzieci z getta, a następnie znajdowała im schronienie w polskich rodzinach, domach opieki i klasztorach.

Za takie działania kara była jedna – wyrok śmierci. Ona jednak świadomie ryzykowała. Rozumiała, że jeżeli dzieci pozostaną w getcie, będą skazane na śmierć. W 1943 r. Irena Sendlerowa została aresztowana przez Gestapo. W więzieniu była torturowana, ale nie zdradziła żadnych informacji. «Żegota» zdołała ją uratować, wpłacając gestapowcom wysoką łapówkę.

W styczniu 1945 r., kiedy Niemcy wycofali się z Warszawy, przekazała Centralnemu Komitetowi Żydów Polskich zaszyfowaną kartotekę, którą prowadziła w ciągu wojny. Zawierała ona prawdziwe oraz fałszywe imiona i nazwiska dzieci oraz dorosłych objętych pomocą «Żegoty», adresy,

pod którymi znaleźli schronienie, a także dane o ich krewnych. W czasie okupacji organizacji udało się uratować ponad 2,5 tys. żydowskich dzieci.

Tak się złożyło, że w powojennej Polsce informacje o wyczynie Ireny Sendlerowej zostały wyciszone. Co więcej, była ona wielokrotnie przesłuchiwana przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. W 1949 r. po kolejnych przesłuchaniach przedwcześnie urodziła syna, który po kilku dniach zmarł. W 1965 r. otrzymała tytuł Sprawiedliwej Wśród Narodów Świata, ale dopiero w 1983 r. otrzymała pozwolenie od władz na wyjazd z kraju i mogła posadzić swoje drzewko w Alei Sprawiedliwych w Jerozolimie.

Bohaterka, jak większość naprawdę wspólnych ludzi, pozostała skromna i prawie nikomu nieznana do końca życia. Irena Sendlerowa zmarła 10 lat temu, 12 maja 2008 r., w wieku 98 lat. Nigdy nie wykorzystywała swoich działań dla dzieci, aby osiągnąć jakiejkolwiek ziemskie dobro lub sławę, ponieważ wierzyła, że to był ludzki obowiązek i nic więcej. Ile z tych 2,5 tys. żydowskich dzieci uratowała właśnie Irena Sendlerowa, nie wiadomo. Pytana o to, twierdziła, że za mało...

W 2017 r. Sejm RP przyjął uchwałę: «Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 10. rocznicę śmierci Ireny Sendlerowej oddaje hołd Tej, która z największym poświęceniem działała na rzecz ratowania drugiego człowieka i ogłasza rok 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej».

Anatolij OLICH

Незнана героїня

У 1994 р., на 66-й церемонії вручення премії Оскар, неймовірного успіху зазнав фільм «Список Шиндлера». Сім із дванадцяти статуеток! Важко було відшукати людину, яка б не знала, хто такий Оскар Шиндлер. А в цей час у Варшаві жила низенька, нічим не примітна жінка, яка звершила не менший подвиг, але залишалася майже нікому невідомою. Цю жінку звали Ірена Сендлерова.

Коли у 1939 р. гітлерівська Німеччина окупувала Польщу, Ірена Сендлерова влаштувалася на роботу у відділ соціальної опіки у столичний муніципалітет. По службі жінка могла відвідувати Варшавське гетто, в якому німці тримали близько 450 тис. євреїв. Їхнє становище було жахливим, адже в гетто був голод, лютували хвороби, а німці заборонили надавати євреям будь-яку допомогу. Сендлерова зібрала групу однодумців, в основному теж жінок; вони потайки приносили в гетто ліки та їжу, але Ірена усвідомлювала, що цього замало. В 1942 р. вона почала співпрацювати із радою допомоги євреям «Жегота». Іоланта, таке псевдо в організації мала Сендлерова, керувала єврейських дітей із гетто, знаходила їм притулок у польських сім'ях, дитбудинках і монастирях.

За такі дії покарання було одне – смертна кара, проте жінка свідомо йшла на ризик. Вона розуміла: якщо не витягнути дітей із гетто, вони приречені на смерть. У 1943 р. Ірену Сендлерову схопило Гестапо. У в'язниці її катували, проте мучителі не змогли нічого дізнатися. «Жеготі», заплативши охоронцям велику суму, вдалося її врятувати.

У січні 1945 р., коли німці відступили з Варшави, Сендлерова передала Центральному комітету польських євреїв зашифровану картотеку, яку вона вела впродовж війни. В ній були справжні та нові імена дорослих і дітей, урятованих «Жеготою», адреси, куди їх прилаштовано, дані про їхніх родичів. За роки оку-

пації організація допомогла понад 2,5 тис. єврейських дітей.

Так склалося, що в повоєнній Польщі інформація про цей подвиг замовчувалася. Мало того: органи держбезпеки неодноразово викликали Ірену Сендлерову на допити та погрожували їй. У 1949 р. внаслідок чергових допитів жінка передчасно народила сина, і той помер. У 1965 р. Ірені Сендлеровій присвоїли звання «Праведник народів світу», проте тільки в 1983 р. влада випустила її з країни і вона змогла посадити своє дерево на алеї в Саду праведників у Єрусалимі.

Героїня, як і більшість дійсно великих людей, залишалася скромною і майже нікому невідомою до кінця життя. Ірена Сендлерова померла 10 років тому, 12 травня 2008 р., проживши 98 років. Вона ніколи не використовувала свій подвиг задля досягнення якихось земних благ чи слави, бо вважала, що це був її людський обов'язок, і нічого більше. Скількох конкретно із тих 2,5 тис. єврейських дітей врятувала саме Ірена Сендлерова, невідомо, але на запитання про це вона відповідала, що за мало...

У 2017 р. Сейм Республіки Польща прийняв рішення: «Сейм РП у 10-ту річницю смерті Ірени Сендлерової вшановує Ту, котра з найбільшою відданістю діяла задля порятунку іншої людини, та оголошує 2018-й Роком Ірени Сендлерової».

Анатолій ОЛІХ

Uczniowie z Łucka i Kowla wyróżnieni w Konkursie «Patria Nostra»

Учні із Луцька й Ковеля відзначили на конкурсі «Patria Nostra»

W Poznaniu zostały rozdane nagrody w III edycji Konkursu «Patria Nostra». Na Gali Finałowej znaleźli się również uczniowie z Łucka i Kowla.

У Познані вручили нагороди в III конкурсі «Patria Nostra». В урочистому підсумуванні результатів змагань взяли участь також учні з Луцька й Ковеля.

Dwie drużyny uczniów z Wołynia zostały zgłoszone, zrobiły i wysłały film o wydarzeniach z historii Polski. Drużyna z Łucka w składzie Irena Lewkowicz i Julia Kotsiuba wykonały film o powstaniu sejneńskim, a drużyna z Kowla w składzie Jana Wiśniewska, Julia Sech i Anton Herka wykonała film o organizacji Wolność i Niezawisłość.

Uczniowie przebywali w Poznaniu w dniach 21–25 kwietnia. Zwiedzili muzea, Ostrów Tumski, Stare Miasto, katedrę, studio Telewizji Poznań, i wzięli udział w Gali Finałowej, która miała miejsce w auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 24 kwietnia.

Drużyna z Kowla zajęła 11 miejsce na 87 drużyn zaproszonych na Galę Finałową, a drużyna z Łucka otrzymała wyróżnienie.

Opiekunem na wyjazd na galę był prezes Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu Anatol Herka, zaś inspiratorem udziału w konkursie nauczyciel skierowany do pracy dydaktycznej do Łucka Wiesław Pisarski.

Anatol HERKA, Wiesław PISARSKI



Dwie komandy uczniów із Волині подали заявки на конкурс, надіславши фільми про події з історії Польщі. Команда з Луцька (Ірина Левкович та Юлія Котсуба) зняла фільм про Сейненське повстання, а команда з Ковеля (Яна Вишневська, Юлія Сех та Антон Герка) подала на конкурс стрічку про організацію «Свобода і незалежність».

Учні перебували в Познані 21–25 квітня. Вони відвідали музеї, острів Тумський, Старе місто, кафедральний собор, познанську телекомпанію та взяли участь в урочистому підсумуванні результатів конкурсу, яке відбулося 24 квітня в Університеті імені Адама Міцкевича.

Ковельчани зайняли 11 місце серед 87 команд, запрошених на завершальну зустріч, а лучани отримали відзнаку.

У поїздки до Польщі учасниками з Ковеля та Луцька опікувався голова Товариства польської культури в Ковелі Анатолій Герка, а готував їх до участі в конкурсі Веслав Пісарський – вчитель польської мови, скерований до Луцька організацією ORPEG.

Анатолій ГЕРКА, Веслав ПІСАРСЬКИЙ

... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Ugły w gminie Stepań

Dziś opiszę los Marysi Jucewicz. Ten fotoreportaż ofiaruję jej na Wieczną Pamięć. Same zaś Ugły, aby opisać, potrzeba książki, tyle tam historii się działo.

Kiedy w lutym 1940 r. Sowietnicy wywozili na Sybir osadników z Dworca, mała Marysia była bardzo chora. Całą jej rodzinę zawieziono do wagonów w Sarnach. Matka błagała wartownika, żeby pozwolił zabrać dziecko, a ten się zgodził. Znajoma zawiozła Marysię do Dziadków, Marii i Jana Grabków, na Ugły. Wywiezieni na Sybir przeżyli i wrócili z Wojskiem Polskim do Sarn. Tam dowiedzieli się, że ich Marysia i cała rodzina zostali zamordowani.

Banderowcy zaszli do Ugłowa 11 maja 1943 r. Podobnie jak w Parosli, podszyli się pod sowiecką partyzantkę. Jedli i pili, wieczorem urządzono nawet potańcówkę. Następnie wyszli ze wsi – nie zdecydowali się na mord bezpośredni z powodu swej małej siły. Po wyjściu i zajęciu pozycji rozpoczęli ostrzał. Ludność w panice uciekała w stronę lasu, prosto w zasadzkę. Ocalili Ci, co uciekali na łąki. Część ludności pochowała się we wsi. Banderowcy wyszukiwali Ich i mordowali. Zabito ponad 100 osób. Zamordowani leżeli niepochoowani prawie tydzień, dopiero na usilne prośby

uciekających z Ugłowa, Niemcy zdecydowali się na wyjazd w teren. Wtedy pochowano zamordowanych. Wszystko wskazuje, że mord dokonała sotnia Jaremy stacjonująca na stałe w Stydnyu Wielkim.

1. Pamiątkowy krzyż na cmentarzu ewangelickim.
2. Prawdziwe miejsce pochówku zamordowanych Polaków. Krzyż stoi nieco dalej, jakby w centrum byłego cmentarza.
3. Tu była studnia, banderowcy wrzucili do niej trzech braci. Dziś jest zagłębienie, nie było go dużo lat, a powstało kilka lat temu.
4. Poświęcenie pamiątkowej tablicy 31 stycznia 2015 r.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl



1



2

Угли у гміні Степань

Сьогодні я напишу про долю Марисі Юцевич. Їй присвячую цей фоторепортаж на вічну пам'ять. Аби описати самі Угли, книги не вистачить, стільки всього там сталося.

Коли в лютому 1940 р. совіти вивозили в Сибір осадників із Дворця, маленька Мариса дуже хворіла. Всю сім'ю відвезли до вагонів у Сарнах. Матір благала вартового, щоби він дозволив знайомій забрати дитину, і той погодився. Знайома відвезла Марисю до діда й баби, Марії та Яна Грабків, в Угли. Ті, котрих вивезли в Сибір, вижили й повернулися з Військом Польським до Сarn. Там вони довідалися, що їхніх рідних, зокрема й дитину, вбили.

Бандерівці увійшли в Угли 13 травня 1943 р. Так само, як у Парослі, вони прикинулися радянськими партизанами. Їли й пили, ввечері навіть влаштували танці. Потім пішли із села – на безпосередні вбивства не наважилися через нестачу сил. Після того, як покинули село й зайняли позиції, розпочали обстріл. Люди в паніці втікали у бік лісу, прямо в засідку. Вцілили ті, хто тікав на луки. Частина людей заховалася в селі. Бандерівці вишукували їх і вбивали. Загинули більше 100 осіб. Мертві лежали непохованими майже тиждень, поки на напо-

легливі прохання поляків не виїхали до Углев. Тоді вбитих поховали. Все вказує на те, що бійню влаштувала сотня Яреми, яка дислокувалася у Великому Стидині.

1. Пам'ятний хрест на євангелістському кладовищі.
2. Справжнє місце поховання убитих поляків. Хрест стоїть дещо далі, приблизно в центрі колишнього кладовища.
3. Тут був колодязь. Бандерівці вкинули до нього трьох братів. Тепер тут проріс земля; заглибина з'явилася лише кілька років тому.
4. Освячення пам'ятної дошки 31 січня 2015 р.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl



3



4

Ocaleni od zapomnienia: Zygmunt Soczyński

Повернуті із забуття: Сигізмунд Сочинський

W ramach cyklu artykułów o uczestnikach polskiego antysowieckiego ruchu konspiracyjnego w latach 1939–1941 proponujemy Czytelnikom «Monitora Wołyńskiego» szkic biograficzny o Zygmuncie Soczyńskim – jednym z dowódców rówieńskiego ośrodka Związku Walki Zbrojnej.

У рамках циклу статей про учасників польського конспіративного антирадянського руху 1939–1941 рр. пропонуємо Читачам «Волинського монітора» біографічний нарис про Сигізмунда Сочинського – одного з керівників рівненського осередку Союзу збройної боротьби.

Zygmunt Soczyński urodził się w 1894 r. w Odessie. Jego ojciec, Ludwik Soczyński, był urzędnikiem w zarządzie Kolei Rysko-Orłowskiej, łączącej środkowe regiony Imperium Rosyjskiego z portami Morza Bałtyckiego – Rygą i Lipawą. W aktach śledztwa wpisano, że Ludwik Soczyński był szlachcicem. Zmarł w 1916 r. Matka, Emilia Soczyńska (ur. w 1871 r.), pracowała na tej samej kolei jako księgowa. Wiadomo, że w 1940 r. mieszkała w Leningradzie. Oprócz Zygmunta w rodzinie Soczyńskich było jeszcze troje dzieci: Franciszek (ur. w 1885 r.), z zawodu meteorolog, który mieszkał we Władywostoku, Edmund (ur. w 1891 r.), który mieszkał w Rydze, i Stanisława (ur. w 1888 r.), z zawodu inżynier architekt, która mieszkała w Leningradzie.

Zygmunt Soczyński ukończył siedem klas szkoły realnej. Od 13 lipca 1916 r. do 10 czerwca 1918 r. służył w wojsku carskim w stopniu kaprala. Do Polski przybył legalnie w 1921 r. Możemy przypuszczać, że ze względu na pochodzenie szlacheckie nie był zwolennikiem idei bolszewickich i właśnie to stało się powodem jego przeniesienia się do II Rzeczypospolitej. W 1924 r. Zygmunt Soczyński zaciągnął się do rezerwy Wojska Polskiego w stopniu podporucznika i od tego czasu należał do Związku Oficerów Rezerwy.

Po ustanowieniu władzy sowieckiej na ziemiach Ukrainy Zachodniej pracował jako inspektor ds. zatrudnienia w Rówieńskim Obwodowym Oddziale Opieki Społecznej.

Zygmunt Soczyński był żonaty. Jego żona, Wanda Soczyńska c. Witolda (ur. w 1901 r.), prowadziła dom. Syn, Ludwik (ur. w 1919 r.), w 1940 r. studiował na Rówieńskiej Ukraińskiej Akademii Pedagogicznej. W Równem rodzina mieszkała przy ul. Szemplińskiej 10, m. 2.

Do Związku Walki Zbrojnej Zygmunt Soczyński został zwerbowany przez Józefa Widawskiego. Widawski uczynił to w czasie swego pierwszego pobytu w Równem po rozmowie wstępnej z Kazimierzem Jaźwińskim. Zygmunt Soczyński złożył przysięgę na wierność organizacji w mieszkaniu Jana Jądzińskiego. Wtedy też wybrał sobie pseudonim Szeliho. Kazimierz Jaźwiński mianował Soczyńskiego komendantem jednej z trzech dzielnic ZWZ-1 w Równem, obejmującej przedmieście Grabnik. W ten sposób Zygmunt Soczyński trafił do kierowniczej piątki rówieńskiego ośrodka ZWZ-1. Znał nazwę organizacji, jej strukturę i zadania, z których głównym było przygotowanie zbrojnego powstania w celu obalenia władzy sowieckiej i przywrócenia niepodległości Polski. Od Kazimierza Jaźwińskiego i Jana Kopczyńskiego otrzymał zadanie utworzenia piątki. Wtedy też polecono mu zaangażowanie do niej Feliksa Hałasa, Kazimierza Mempla i Adama Wagnera. W pierwszych dniach marca 1940 r. Zygmunt odwiedził mieszkanie Feliksa Hałasa, gdzie zwerbował jego oraz Adama Wagnera, mieszkającego w tym samym budynku, co i Hałas. W trakcie tej wizyty Hałas i Wagner otrzymali polecenie znalezienia zaufanych osób wśród polskich patriotów w celu zwerbowania ich w szeregi ZWZ. Podobne zadanie otrzymał również Kazimierz Mempel.

30 marca 1940 r. Zygmunt Soczyński został aresztowany przez Wydział 3 Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD w Obwodzie Rówieńskim i osadzony w rówieńskim więzieniu NKWD. Podczas aresztowania funkcjonariusze NKWD skonfiskowali Soczyńskiemu 4 500 sowieckich rubli, 1 214 polskich złotych, dwa złote i dwa srebrne zegarki, obrączki z wygrawerowanymi imionami «Zygmunt» i «Wanda», dwa pierścienie z diamentami, kilka złotych kosztowności, trzy srebrne papierosnice, srebrne sztucze, srebrne carskie i polskie monety oraz lornetkę wojskową, 20 zdjęć, korespondencję na 10 kartkach i polski paszport Zygmunta Soczyńskiego. Wszystkie skonfiskowane rzeczy 3 kwietnia 1940 r. zostały przekazane na przechowanie do



Wydziału Finansowego w Obwodzie Rówieńskim. Lornetkę wojskową przekazano do komendatury Zarządu NKWD.

W przeciwieństwie do pozostałych oskarżonych w sprawie nr 21521, o których pisaliśmy w poprzednich numerach «Monitora Wołyńskiego», w aktach sprawy prowadzonej przez funkcjonariuszy NKWD wobec Zygmunta Soczyńskiego zachował się «Kwestionariusz o składzie dowództwa byłego Wojska Polskiego». Soczyński wypełnił go osobiście 3 listopada 1939 r., więc możemy założyć, że jego aresztowanie było tylko kwestią czasu.

Śledztwo wobec Soczyńskiego odzwierciedlone jest tylko w dwóch protokołach przesłuchań i kilku protokołach konfrontacji. Jego przynależność do ZWZ potwierdzili bracia Jaźwińscy i wszyscy zwerbowani przez niego członkowie organizacji. Aresztowany również nie ukrywał swojej przynależności do konspiracji i przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu przestępstw.

Wyrokiem Rówieńskiego Sądu Obwodowego wydanym w trakcie wyjazdowego posiedzenia 22–23 listopada w Dubnie oraz dodatkowego posiedzenia w dniach 17–18 stycznia 1941 r., Zygmunt Soczyński został skazany z art. 54-2, 54-11 KK USRR na dziesięć lat pozbawienia wolności w obozach pracy z pozbawieniem praw obywatelskich na trzy lata i konfiskatę mienia na rzecz państwa. 7 marca 1941 r. Sąd Najwyższy USRR rozpatrywał skargę kasacyjną skazanego, ale pozostawił wyrok sądu niezmienny.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 18 stycznia 1994 r. wobec Zygmunta Soczyńskiego zastosowano art. 1 Ustawy USRR «O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie» z dnia 17 kwietnia 1991 r.

Dalszy los Zygmunta Soczyńskiego i jego rodziny nie jest nam znany.

Tetiana SAMSONIUK

P. S.: Materiały rubryki «Ocaleni od zapomnienia» zostały opracowane według akt radzieckich organów ścigania, przechowywanych w Archiwum Obwodu Rówieńskiego, w zbiorach Zarządu KGB Ukraińskiej SRR w Obwodzie Rówieńskim (1919–1957) oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Będziemy wdzięczni, jeżeli odezwą się Czytelnicy, krewni lub bliscy bohaterów naszej rubryki, którzy posiadają o nich dodatkowe informacje.

Sigizmund Sochinsky narodził się 1894 r. w Odessie. Jego батько, Людвіг Сочинський, працював чиновником управління Ризько-орловської залізниці, яка сполучала центральні райони Російської імперії з портами на Балтійському морі – Ригою та Лібавою. У документах архівно-слідчої справи зазначено, що Людвіг Сочинський був дворянином. Він помер 1916 р. Матір, Емілія Сочинська (1871 р. н.), працювала на тій же залізниці рахівником. Відомо, що в 1940 р. вона мешкала в Ленінграді. Крім Сигізмунда, в родині Сочинських було ще троє дітей: Франц (1885 р. н.), за спеціальністю метеоролог, мешкав у Владивостоці, Едмунд (1891 р. н.), жив у Ризі, та Станіслава (1888 р. н.), інженер-архітектор за професією, проживала в Ленінграді.

Сигізмунд Сочинський закінчив 7 класів реального училища. Із 13 липня 1916 р. до 10 червня 1918 р. він служив у царській армії у званні єфрейтора. До Польщі приїхав легально 1921 р. Можемо припустити, що виходець із дворянського роду не був прихильником більшовицьких ідей і саме це стало причиною його переїзду до Другої Речі Посполитої. З 1924 р. Сигізмунда Сочинського зарахували до резерву Війська Польського у званні підпоручика, і з того ж часу він перебував у Союзі офіцерів резерву.

Після встановлення радянської влади на західноукраїнських землях працював інспектором із працевлаштування працівників обласного відділу соцзабезпечення.

Сигізмунд Сочинський був одружений. Його дружина, Ванда Вітольдівна Сочинська (1901 р. н.), була домогосподаркою. Син, Людвіг (1919 р. н.), у 1940 р. навчався в Рівненському українському учительському інституті. У Рівному родина мешкала на вул. Шемплінського, 10, кв. 2.

До Союзу збройної боротьби Сигізмунда Сочинського завербував Юзеф Відавський. Зробив він це під час свого першого перебування в Рівному, попередньо провівши підготовчу розмову з Казімежем Язвінським. Сигізмунд Сочинський дав присягу на вірність організації у квартирі Яна Язвінського, тоді ж обрав собі псевдо «Шеліго». Казімеж Язвінський призначив Сигізмунда комendantом однієї з трьох дільниць СЗБ-1 у Рівному, котра охоплювала передмістя Грабник. Таким чином Сигізмунд Сочинський потрапив до керівної п'ятірки рівненського осередку

СЗБ-1. Він знав назву організації, її структуру та завдання, основним із яких була підготовка до збройного повстання з метою ліквідації радянської влади та відновлення Польщі. Від Казімежа Язвінського і Яна Копчинського отримав доручення сформувати бойову п'ятірку. Вони ж рекомендували залучити до її складу Фелікса Галаса, Казімежа Мемпеля й Адама Вагнера. На початку березня 1940 р. Сигізмунд відвідав квартиру Фелікса Галаса, де завербував його та Адама Вагнера, який мешкав в одному домі з Галасом. Тоді ж завербовані отримали завдання підібрати надійних осіб серед поляків-патріотів для залучення до лав союзу. Аналогічне завдання отримав і завербований Казімеж Мемпель.

30 березня 1940 р. 3-й відділ УДБ УНКВС у Рівненській області арештував Сигізмунда Сочинського й доправив до рівненської в'язниці. Під час арешту працівники НКВС вилучили в нього 4 500 радянських рублів, 1 214 польських злотих, два золотих та два срібних годинники, обручки з вигравіюваними іменами «Сигізмунд» і «Ванда», дві каблучки з діамантами, кілька золотих прикрас, три срібних портсигари, срібні столові прибори, срібні царські й польські монети, а також військовий бінокль, 20 фотографій, десять аркухів листів і польський паспорт на ім'я Сигізмунда Сочинського. Усі перераховані цінності 3 квітня 1940 р. передали на збереження до фінвідділу в Рівненській області. Вилучений військовий бінокль направили до комендатури УНКВС.

На відміну від інших фігурантів слідчої справи № 21521, про яких ми писали в попередніх номерах «Волинського монітора», серед документів, заведених енкаведистами на Сигізмунда Сочинського, збереглася «Анкета на начальствующий состав бывшей польской армии». Сочинський заповнив її власноручно 3 листопада 1939 р., тому можемо припустити, що його арешт був лише питанням часу.

Зазначимо, що слідчий процес у його справі відображений лише у двох протоколах допитів та кількох протоколах очних ставок. Його причетність до СЗБ підтвердили брати Язвінські та всі завербовані ним учасники організації. Сам арештант не приховував своєї причетності до підпільного руху й повністю визнав свою вину в усіх інкримінованих йому злочинах.

Вироком Рівненського обласного суду, виїзне засідання якого відбулося 22–23 листопада в Дубні, та повторного судового засідання, що пройшло 17–18 січня 1941 р., Сигізмунда Сочинського засуджено за ст. 54–2, 54–11 KK УРСР до десяти років позбавлення волі у виправно-трудовах таборах, обмеження у громадянських правах на три роки з конфіскацією всього майна. Ухвалою від 7 березня 1941 р. Верховний суд УРСР залишив без задоволення касаційну скаргу засудженого.

Заключенням прокуратури Рівненської області від 18 січня 1994 р. Сигізмунд Сочинський потрапляє під дію ст. 1 Закону Української РСР «Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні» від 17 квітня 1991 р.

Подальша доля Сигізмунда Сочинського та його родини нам не відома.

Тетяна САМСОНЮК

P. S.: Матеріали рубрики «Повернуті із забуття» опрацьовані за архівно-слідчими справами, що зберігаються у фонді «Управління Комітету державної безпеки УРСР по Рівненській області (1919–1957 рр.)» ДАРО та Архіві управління Служби безпеки України. Будемо вдячні, якщо відгукнуться родичі героїв рубрики або ті наші Читачі, які володіють більшою кількістю інформації про них.

«Musimy modlić się o nich»

«Ми маємо молитися за них»

W sobotę, 5 maja, w kościele Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Klewaniu odbyła się szczególna uroczystość. Świątynia była wypełniona ludźmi, a przed ołtarzem stało 15 trumien.

У суботу, 5 травня, в костелі Благовіщення Пресвятої Діви Марії у Клевані відправили небуденну месу. Храм переповнювали люди, а перед вівтарем розмістили одразу 15 трун.

Historia Klewania, niewielkiego miasteczka przy trasie Równe–Łuck, według historyków liczy co najmniej 900 lat. Pierwsza wzmianka pisemna o tej miejscowości pojawiła się w 1458 r. i mówiła o posiadłości książąt Czartoryskich. Ponad pięćsetletnia historia miasteczka jest ściśle związana z tym rodem. Wszystkie zabytki, którymi obecnie może szczycić się Klewań – a są to zamek, kościół i cerkiew – zostały ufundowane przez Czartoryskich.

Kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny został zbudowany w latach 1610–1630 dzięki fundacji księcia Jerzego Czartoryskiego. Przez ponad 300 lat świątynia służyła miejscowym katolikom, zamieszkującym Klewań i okolice. W 1947 r., kiedy w ramach tzw. wymiany ludności między Polską i ZSRR Polacy zmuszeni byli do opuszczenia Ukrainy, kościół został zamknięty. Przez jakiś czas w gmachu świątyni mieściło się miejscowe technikum, następnie wykorzystywano go jako magazyn. Po jakimś czasie kościół opustoszał i zaczął popadać w ruinę: czas zniszczył dach budynku, odpadł tynk i zgniła podłoga. Jesienią 1991 r. zniszczony kościół został zwrócony prawowitym właścicielom.

Katolicka społeczność przeprowadziła minimalne prace, na które mogła sobie pozwolić, ale prawdziwy remont kościoła rozpoczął się dopiero wtedy, kiedy proboszczem parafii został ks. Jurij Pohnerybka. W trakcie prac remontowych eksperci z Ochronnej Archeologicznej Służby Ukrainy zbadali cztery krypty położone pod kościołem. Okazało się, że trumny w kryptach zostały zdewastowane, a na podłodze porozrzucone są ludzkie szczątki. Prawdopodobnie poszukiwacze skarbów chcieli znaleźć tu coś cennego. Archeolodzy ustalili, m.in. w oparciu o pozostałości ubrań, że są to szczątki książąt Czartoryskich. Ks. Jurij Pohnerybka postanowił zorganizować ich ponowny pogrzeb, ponieważ godny pochówek szczątków ludzkich jest chrześcijańskim obowiązkiem.

Data ponownego pochówku została uzgodniona z krewnymi. 5 maja do Klewania przybyło 25 przedstawicieli czterech pokoleń rodu Czartoryskich na czele z księżną Barbarą Czartoryską. Oprócz nich w kościele zgromadzili się miejscowi parafianie, goście i przedstawiciele miejscowych władz. Mszy świętej przewodniczył bp. Witalij Skomarowski, ordynariusz łucki, a koncelebrowali mu księża diecezji łuckiej. W trakcie mszy księżna Barbara Czartoryska przeczytała czytanie, a księżna Róża zaśpiewała psalm – u katolików czytania i śpiewy w Liturgii Słowa, oprócz Ewangelii, mogą wykonywać również osoby świeckie. W homilii bp Witalij Skomarowski przypomniał



życiową drogę księcia Jerzego Czartoryskiego oraz podkreślił ogromny wkład tego książęcego rodu w rozwój Wołynia i Kościoła, świadectwem czego jest również świątynia, w której odbywała się msza św. Po liturgii biskup poświęcił 15 trumien, w których złożono szczątki książąt Czartoryskich. Na dwóch trumnach stały kielichy mszalne, stuły oraz księgi Ewangelii – tak zgodnie z tradycją katolicką są chowani księża. Następnie trumny zostały umieszczone w krypcie pod ołtarzem, która przez jakiś czas będzie otwarta dla wszystkich zwiedzających.

Pod koniec liturgii księżna Barbara Czartoryska, doktor nauk biologiczno-chemicznych, przewodnicząca Rodzinnego Związku Czartoryskich, podziękowała wszystkim zgromadzonym w kościele oraz zakończyła przemówienie słowami: «Msza św., w której wzięliśmy dziś udział, jest bardzo ważna dla tych, którzy spoczęli w kryptach tej świątyni. Musimy także zrozumieć, że nie jest ważne to, jak dawno oni zmarli. Ich dusze wciąż żyją i my musimy modlić się o ich zbawienie»

Anatolij OLIKH
Fot. s. Augustyna Czezelnicka OSB

Historia Klewania, niewielkiego miasteczka na шляху між Рівним і Луцьком, нараховує, як вважають дослідники, щонайменше 900 років. У письмових джерелах цей населений пункт уперше згадується під 1458 р. як власність князів Чарторийських. Більше п'яти століть історії селища нерозривно пов'язані з цим прізвищем. Усі пам'ятки, якими зараз може похвалитися Клевень – а це замок, костел і церква – збудували представники саме цього роду.

Костел Благовіщення Пресвятої Діви Марії був споруджений у 1610–1630 рр. коштом князя Єжи Чарторийського. Понад 300 років храм служив місцевим католикам, яких мешкало чимало у Клевані та навколишніх селах. Але в 1947 р., коли в рамках «обміну населенням» між Польщею та СРСР поляки були змушені виїхати з України, костел закрили. Деякий час тут був місцевий технікум, потім склади. А далі храм взагалі не використовували. Після того, як зруйнувався дах, почали підмокаті стіни, обвалювалася штукатурка, зігнила підлога. Восени 1991 р. занедбану споруду, а точніше руїну, повернули законному власнику.

Католицька громада провела мінімальний комплекс робіт, який могла собі дозволити, але реальний ремонт костелу розпочався

порівняно нещодавно, коли настоятелем призначили отця Юрія Погнерибку. Під час ремонтних робіт у чотирьох криптах, що знаходяться під костелом, спеціалісти з Охоронної археологічної служби України провели дослідження. Виявилось, що труни у криптах були розтрощені, людські кістки валялися порозкидані на підлозі – мабуть, там сподівалися знайти якісь коштовності шукачі скарбів. Археологи встановили, зокрема за рештками одягу, що останки належать представникам роду князів Чарторийських. Отець Юрій вирішив провести перепоховання, адже гідне поховання людських останків – це християнський обов'язок.

Дату перепоховання узгодили з родичами, і 5 травня у Клевень прибули 25 нащадків роду Чарторийських, представників чотирьох поколінь, на чолі з княгинєю Барбарою Чарторийською. Крім них, у костелі зібралися місцеві парафіяни, гості, представники органів влади. Месу звершив єпископ Віталій Скомаровський, ординарій луцький, йому співслужили священники Луцької дієцезії. Під час богослужіння княгиня Барбара озвучувала читання, а княгиня Ружа співала псалом, адже у католиків читання і співи в Літургії слова, окрім Євангелія, можуть виконувати миряни. До речі, княгиня Барбара Чарторийська – доктор біохімічних наук (це до того, що представники еліт у світі, попри знатність і багатство, ведуть цілком звичайне життя). Під час проповіді єпископ Віталій нагадав життєвий шлях князя Єжи Чарторийського та підкреслив великий вклад княжого роду в розвиток Волині та Церкви, свідченням чого є храм, у якому відбувалося богослужіння. Після меси владику освятив 15 трун, у які склали останки Чарторийських. На двох домовинах стояли євхаристійні чаші, епитрахилі та Євангелії – так за католицькою традицією ховають священників. Потім труни помістили у склеп під вівтарем, певний час він іще буде доступним для відвідувачів.

Наприкінці літургії княгиня Барбара, голова сімейного союзу Чарторийських, подякувала усім, завершивши свою промову словами: «Це богослужіння, в якому ми брали сьогодні участь, дуже важливе для спочилих у криптах цього храму. Ми маємо розуміти, що неважливо, як давно вони померли. Їхні душі живі, і ми маємо молитися за них, щоб вони отримали спасіння».

Анатолій ОЛИХ
Фото: сестра Августина Чечельницька OSB



Jakub Orenstein – ukraiński wydawca pochodzenia żydowskiego

Яків Оренштайн – український видавець єврейського походження

Pocztówka z obiektem karaimskiej kienesy w Łucku jest powszechnie znana. Jednak nie wszyscy wiedzą, że została ona wydana przez Jakuba Orensteina – Żyda z Kołomyi, właściciela wydawnictw «Hałycka Nakładnia» i «Ukraińska Nakładnia», ukraińskiego patriotę.

O jednym z najbardziej znanych wydawców Galicji początku XX wieku – Jakubie Orensteinie – zachowało się niewiele informacji. Współcześni badacze jego działalności skrupulatnie zbierają wszelkie wiadomości o nim. Do niedawna nie było nawet wiadomo, kiedy i gdzie zmarł.

Jakub Orenstein urodził się 25 lutego 1875 r. w Kołomyi, zginął 12 września 1942 r. – został rozstrzelany w getcie warszawskim.

Przez całe życie prowadził działalność wydawniczą. Chociaż wydawał książki po polsku (kilka pozycji ukazało się również po rosyjsku, to wśród wszystkich wydawców pierwszej połowy XX wieku opublikował chyba najwięcej książek ukraińskich – klasykę, współczesnych autorów, tłumaczenia na języki obce.

W 1902 r. założył wydawnictwo «Hałycka Nakładnia Jakuba Orensteina», które w 1903 r. rozpoczęło aktywną działalność. Pod tą nazwą funkcjonowało ono do 1915 r., do momentu

kiedy w okresie I wojny światowej zostało splądrowane przez wojska rosyjskie, a sam wydawca został zmuszony do opuszczenia Kołomyi na jakiś czas. Do 1915 r. w «Hałyckiej Nakładni Jakuba Orensteina» wydano ponad 115 tomów z serii «Biblioteka Powszechna», w której ukazały się utwory klasyków i współczesnych autorów literatury ukraińskiej, m.in. Tarasa Szewczenki, Iwana Kotłarewskiego, Marka Wowczka, Bohdana Łepkiego, Iwana Franki, Iwana Neczuja-Lewickiego, Olgi Kobylańskiej i wielu innych.

W okresie Ukraińskiej Rewolucji 1917–1921 Orenstein kontaktował się z Wołodymyrem Wynnyczką, Symonem Petlurą i Mychajłem Hruszewskim. W 1918 r. podpisał umowę z rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej o realizacji programu wydawniczego, co świadczyło o wsparciu przez niego odrodzenia ukraińskiej państwowości. Od Pawła Skoropadskiego Jakub Orenstein otrzymał zaświadczenie Państwa Ukraińskiego

Багатьом відома листівка із зображенням караїмської кенаси в Луцьку. Але не всі знають, що створена вона Яковом Оренштайном – євреєм із Коломиї, власником видавництв «Галицька накладня» та «Українська накладня», українським патріотом.

Про життя Якова Оренштайна, одного з найвідоміших видавців Галичини початку XX ст., збереглося дуже мало відомостей. Сучасні дослідники творчості Оренштайна по крихтах збирають про нього інформацію. До недавнього часу навіть не були відомі місце й дата його загибелі.

Народився Яків Саулович Оренштайн 25 лютого 1875 р. у Коломиї, помер 12 вересня 1942 р. – його розстріляли у Варшавському гетто.

Яків Оренштайн усе життя займався видавничою справою. Хоч і випускав книги польською мовою та підготував до друку кілька російською, серед усіх видавців першої половини ХХ ст. він видав чи не найбільше українських книжок – класики, сучасних авторів, перекладів іноземними мовами.

У 1902 р. створив видавництво «Галицька накладня Якова Оренштайна», яке з 1903 р. по-

чало активно друкувати книги. Під цією назвою видавництво існувало до 1915 р., коли в роки Першої світової війни друкарню Оренштайна пограбували російські окупаційні війська, а сам видавець змушений був на деякий час покинути Коломию. До 1915 р. він видав понад 115 томів із серії «Загальна бібліотека», до якої увійшли твори класиків та сучасних авторів української літератури, зокрема Тараса Шевченка, Івана Котляревського, Марка Вовчка, Богдана Лепкого, Івана Франка, Івана Нечуя-Левицького, Ольги Кобилянської та інших.

У період екранської державності в 1917–1921 рр. Оренштайн контактував із Володимиром Винниченком, Симоном Петлюрою, Михайлом Грушевським. У 1918 р. він уклав угоду з урядом УНР про реалізацію видавничої програми, що засвідчувало його підтримку національного відродження України. Оренштайн отримав від Павла Скоропадського посвідчен-



pozwalać mu na wyjazd do Niemiec, gdzie wkrótce został radcą Ambasady URL.

Po przeniesieniu wydawnictwa do Berlina kontynuowało ono swoją działalność pod nową nazwą – jako «Ukraińska Nakładnia» (1919–1932). Na potrzeby wydawnictwa Ambasada URL w Berlinie przekazała cały gmach. Tu Jakub Orenstein mieszkał do 1938 r. W 1924 r. próbował wrócić do Galicji, ale nie dostał na to pozwolenia od polskich władz. W 1938 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie prowadził sklep z antykami.

W 1921 r. ukazał się wspólny katalog «Hałyckiej Nakładni» i «Ukraińskiej Nakładni» uwzględniający lata 1903–1919. Możemy z niego dowiedzieć się, że oprócz literatury pięknej Jakub Orenstein wydawał również teksty filozoficzne, publikacje naukowe, a także książki z historii Ukrainy, historii literatury ukraińskiej, sztuki i kultury. W jego wydawnictwach ukazywały się również ilustrowane książki dla dzieci, słowniki, atlasy, mapy, zbiory ukraińskich pieśni ludowych oraz strzeleckich, utwory muzyczne do słów Tarasa Szewczenki oraz innych pisarzy. Oprócz tego Jakub Orenstein wydawał albumy malarstwa i sztuki dekoracyjnej, dużo utworów klasyków oraz współczesnych pisarzy ukraińskich i zagranicznych przetłumaczonych na język ukraiński. Kierunek działalności wydawnictwa Orensteina wyznaczyła pierwsza książka, która się w nim ukazała – był to «Zarys historii ukraińskiej literatury» pisarza i literaturoznawcy Bohdana Łepkiego. Z nim, jak również z wieloma innymi działaczami ukraińskiej nauki i kultury, Jakub Orenstein współpracował przez wiele lat.

W wydawnictwach Jakuba Orensteina ukazało się także dużo pocztówek o różnej tematyce: były to kartki z widokami ukraińskich miast i wsi, etnograficzne widokówki ukazujące życie codzienne i sztukę ludową Ukraińców oraz galicyjskich Żydów, kartki z portretami wybitnych ukraińskich pisarzy, działaczy kultury, strzelców siczowych, kartki na których uwieczniono Huculów i mieszkańców Pokucia oraz ilustracje do utworów ukraińskich pisarzy, m.in. Tarasa Szewczenki, Pantelejmona Kulisa i Mykoły Gogola.

W latach 1919–1920 w wydawnictwie Jakuba Orensteina stworzono obszerną serię pocztówek pt. «Budownictwo cywilne». Dokładnie nie wiadomo, gdzie te kartki zostały wydrukowane.



Prawdopodobnie część kart wydrukowano w kijowskim wydawnictwie «Drukar», które 24 grudnia 1917 r. przeniosło się z Piotrogradu do Kijowa, a niektóre zostały wykonane w Berlinie w «Ukraińskiej Nakładni» – tam właśnie wykonano znaną pocztówkę z karaimską kienesą w Łucku. Wołyń w tej serii jest reprezentowany także przez pocztówkę z widokiem na budynek w Korostyszewie. W latach 1902–1903 w «Hałyckiej Nakładni» ukazała się seria pocztówek z portretami ukraińskich pisarzy i działaczy kultury, w tym i znanych Wołyńianek – Łesi Ukrainki i Ołeny Pczilki.

Wiktor LITEWCZUK

Na zdjęciach: 1. Olha Kobylańska i Łesia Ukrainka. Seria «Ukraińscy pisarze». Wydawnictwo Jakuba Orensteina, Kołomyja. 1902–1903. 2. Ołena Pczilka i Natalia Kobryńska. Seria «Ukraińscy pisarze». Wydawnictwo Jakuba Orensteina, Kołomyja. 1902–1903. 3. Karaimska kienes. Fot. M. Czerkawskiego. Wydawnictwo «Ukraińska Nakładnia», Berlin. 1919–1920. 4. Budynek w Korostyszewie. Wydawnictwo Towarzystwa «Drukar», Kijów, «Hałycka Nakładnia», Kołomyja.

Шевченка та інших письменників. Також Яків Оренштайн видавав альбоми по художньому та декоративному мистецтву, велику кількість книг класиків і сучасних авторів як української, так і світової літератури в перекладі українською мовою. Перша ж книга видавництва чітко визначила напрямки його діяльності – це був «Начерк історії української літератури» авторства письменника та літературознавця Богдана Лепкого, з яким Оренштайн співпрацював багато років, як і з іншими діячами української науки і культури.

Видавництва Якова Оренштайна надрукували величезну кількість поштових листівок різноманітної тематики: із краєвидами міст і сіл України, етнографічні, що відображали життя, побут і народне мистецтво українців та галицьких євреїв, а також із портретами відомих українських письменників, діячів культури, січових стрільців, із типами гуцулів та мешканців Покуття та ілюстраціями до творів українських авторів, зокрема Тараса Шевченка, Пantelejmona Куліша і Миколи Гоголя.

У 1919–1920 рр. у видавництві Якова Оренштайна створено велику серію листівок під назвою «Будівництво цивільне». Достеменно не відомо, де надрукували листівки. Ймовірно, частину карток віддрукували в київському видавничому товаристві «Друкар», яке 24 грудня 1917 р. переїхало з Петрограда в Київ, а частину виготовили у Берліні, в «Укraiнській накладні» – саме там зробили відому листівку з карaimською кенасою в Луцьку. Волинь у цій серії представлена ще однією листівкою – з видом будинку в Коростишіві.

У 1902–1903 рр. у «Галицькій накладні» вийшла серія листівок із портретами українських письменників та діячів культури, зокрема і наших відомих землячок – Лесі Українки та Олени Пчілки.

Віктор ЛІТЕВЧУК

На фото: 1. Ольга Кобилянська та Леся Українка. Серія «Укraiнські письменники». Видавництво Якова Оренштайна, Коломия. 1902–1903 рр. 2. Олена Пчілка та Наталія Кобриńska. Серія «Укraiнські письменники». Видавництво Якова Оренштайна, Коломия. 1902–1903 рр. 3. Карaimська кенаса. Фото М. Черкавського. Видавництво «Укraiнська накладня», Берлін. 1919–1920 рр. 4. Будинок у Коростишіві. Видавництво товариства «Друкар», Київ, «Галицька накладня», Коломия.

Виграй безкоштовне навчання в Любліні



KONKURS
**TALENTY
NA UMCS**
WYGRAJ BEZPŁATNE STUDIA!

- Znasz bardzo dobrze język polski?
- Jesteś kreatywny, utalentowany lub posiadasz osiągnięcia artystyczne, naukowe, sportowe lub społeczne?
- Jesteś aktywny, lubisz angażować się w różne projekty?
- Ta propozycja jest dla Ciebie!
- Czeka na Ciebie jedno z ponad 60 bezpłatnych miejsc na studiach w UMCS
- Start już od kwietnia 2018 r.

👁 Szczegóły KONKURSU na stronie internetowej: www.konkurstalenty.umcs.pl

В Університеті Марії Кюрі-Скłodовської в Любліні стартувала спеціальна програма прийому іноземців на безкоштовні місця (але без можливості отримувати стипендію) на перший курс у 2018–2019 навчальному році. Навчання проходитиме польською та англійською мовами.

Прийом студентів на безкоштовне навчання відбувається в рамках конкурсу. Університет пропонує 66 безплатних місць на визначених освітніх напрямках та спеціальностях.

Мета програми – надати талановитій молоді з-за кордону можливість навчатися в Університеті Марії Кюрі-Скłodовської безкоштовно. У конкурсі можуть взяти участь іноземці, які не мають права навчатися безкоштовно в польських вищих навчальних закладах.

Щоб узяти участь у конкурсі, потрібно:

1. Зареєструватися в системі IRK (irk.umcs.lublin.pl), заповнити профіль і вибрати напрямки навчання.
2. Заповнити анкету (мовою, котрою плануєте навчатися, – польською або англійською) та до 20 травня 2018 р. надіслати на електронну скриньку: konkurs.talenty@umcs.pl (в темі листа подати номер реєстрації в IPK або номер PESEL). До листа потрібно прикріпити скани диплому, грамот та довідок, котрі підтверджують активну участь абітурієнта в громадському житті, його мистецькі, наукові, спортивні досягнення і т. д.

Після надсилання анкети абітурієнт отримає інформацію про дату та годину проходження співбесіди (по Skype). Під час розмови перевірятимуть знання польської та деталі позашкільної громадської, наукової або спортивної діяльності абітурієнта. Етап триватиме до кінця червня з можливим продовженням у випадку подання великої кількості заявок.

У середині липня комісія визначить переможців. Після цього особи, яких рекомендують до зарахування, повинні будуть подати оригінали документів і сплатити вступний внесок (85 zł).

Етапи проведення конкурсу

Вступ на бакалаврат і єдині магістерські програми:

- 16.04–20.05 – реєстрація в системі IRK;
- 16.04–20.05 – надсилання анкет на електронну пошту;
- 21.05–10.07 – проведення співбесід;
- до 19.07 – оголошення переможців;
- 23.07–14.08 – подання документів.

Вступ у магістратуру:

- 16.04–15.07 – реєстрація в системі IRK;
- 16.04–15.07 – надсилання анкет на електронну пошту;
- 16.07–20.07 – проведення співбесід;
- до 25.07 – оголошення переможців;
- 26.07–14.08 – подання документів.

Контактна інформація:

Приймальне бюро
pl. M. Curie-Skłodowskiej 5
20-031 Lublin
rekrutacja.ua@umcs.pl
tel +48 81 537 58 80

Джерело: www.umcs.pl

Siatkarze z Korca zdobyli Puchar Starosty Lubelskiego

Волейболісти з Корця виграли кубок старости Люблінського повіту

W Gminie Niemce koło Lublina odbył się IV Międzynarodowy Turniej Drużyn Amatorskich w Piłce Siatkowej o Puchar Starosty Lubelskiego. Starosta Paweł Pięka określił te zawody jako międzynarodowe, ponieważ uczestniczą w nich, oprócz polskich drużyn, również drużyny ukraińskie.

O Puchar Starosty Lubelskiego 21 kwietnia walczyły cztery zespoły gospodarzy (ekipy OSP Krasienin, KS Garbów, Powiatu Lubelskiego i Rondo Wysokie) oraz dwa z Ukrainy (z Korca w obwodzie rówieńskim oraz z Pustomytów w obwodzie lwowskim). Na czele jednej z polskich drużyn stał sam starosta, Paweł Pięka, i to nie tylko na papierze: garnitur i krawat zamienił na biało-czerwono-czarny strój siatkarSKI swojego powiatu i wyszedł na boisko razem z młodszymi kolegami.

Rozgrywki o Puchar odbywały się najpierw w dwóch grupach. W każdej z nich znalazły się po dwie polskie drużyny i po jednej ukraińskiej. W obu grupach zwyciężyli Ukraińcy, dlatego w finale o Puchar walczyły dwa ukraińskie zespoły. Kilka punktami przewagi zwyciężyli amatorzy z Korca, którzy wzięli udział w zawodach dzięki wsparciu Towarzystwa Kultury Polskiej «Korzeccyzna», którego prezesem jest Borys Dyciak Borysem Dyciakiem. Kilka lat temu właśnie dzięki wysiłkom TKP «Korzeccyzna» region korecki podpisał umowy o współpracy z Powiatem Lubelskim i Gminą Bychawa.

Polscy zawodnicy grali dobrze, ale nie zwyciężyli. «A gdyby?» – zapytał Paweł Pięka. Odpowiedział: «To nie byłoby szlachetne, gdybym wygrał Puchar ustanowiony przez siebie».

Paweł Pięka podkreślił również, że takie oddolne inicjatywy są równie ważne dla stosun-



ków dobrosąsiedzkich, jak i kontakty na poziomie prezydentów i rządów obu naszych państw.

Mychajło WASYŁYSZYN,
Towarzystwo Kultury Polskiej «Korzeccyzna»

У гміні Немце біля Любліна відбувся IV Міжнародний волейбольний турнір аматорських команд за кубок старости Люблінського повіту. Староста Павел Пікула назвав його міжнародним, бо в іграх, окрім польських команд, взяли участь й українські.

дві з України (з Корця Рівненської області та Пустомитів зі Львівщини). Одну з польських команд очолював сам староста, і не лише документально: він ще й змінив костюм і краватку на біло-червоно-чорну форму свого повіту та вийшов на ігрове поле разом із набагато молодшими товаришами.

Змагання за кубок проходили спочатку у двох групах, до кожної з котрих увійшли по дві польські команди та по одній українській. У кожній із груп перемогли українці, тому у фіналі за кубок змагалися саме вони. Сильнішими з перевагою в кілька очок стали корецькі аматори, які взяли участь у змаганнях за підтримки Товариства польської культури «Кореччина» на чолі з Борисом Дичаком. Кілька років тому завдяки зусиллям товариства Корецький район підписав угоди про співпрацю, зокрема, з Люблінським повітом та Бихавською гміною.

Польські команди грали добре, але першими не стали. «А якби?» – запитав я Павла Пікула. Польський урядовець відповів: «Було би не зовсім шляхетно, якби я завоював кубок свого імені».

Павел Пікула наголосив на тому, що ініціативи низу є не менш важливими для добросусідських стосунків, ніж контакти на рівні президентів та урядів обох наших держав.

Михайло ВАСИЛИШИН,
Товариство польської культури «Кореччина»

Малиновий кооператив: розпочався набір учасників проекту



польська допомога



Товариство «Інтеграція Європа – Схід» із Кельце та ВОГО «Фонд місцевого розвитку» з Луцька оголосили про початок відбору учасників до першого етапу проекту «Західноукраїнський садівничо-городницький кооператив».

Мета проекту – розвиток підприємництва серед сільського населення Волині у сфері садівництва та городництва за допомогою створення першого садівничо-городницького кооперативу в Західній Україні за сучасними польськими стандартами якості виробництва й управління.

У рамках проекту до кінця 2018 р. заплановано реалізувати освітній візит до Свен-

токиського й Люблінського воєводств та провести зустріч з експертами з Осередку аграрного дорадництва (червень 2018 р.); створити на Волині 10 плантацій екомалини у вибраних місцях за підтримки польських експертів та з використанням польських стандартів вирощування; передати понад 70 тис. саджанців польських сортів малини високої якості, екологічних засобів охорони рослин

і технічного обладнання; підтримати у формі тренінгів і послуг консультантів 30 підприємців та сільських господарств із Волинської області; підписати довгострокові контракти з польськими заводами з переробки фруктів і постачальниками саджанців.

У листопаді учасники проекту візьмуть участь у III виставці «Євро-Агро», яку організують «Targi Kielce SA» та Приватне акціонерне товариство «Гал-ЕКСПО» у Львові. На спільному стенді заплановано рекламувати польсько-українську співпрацю.

Кінцевим результатом діяльності буде створення Західноукраїнського садівничо-городницького кооперативу, який об'єднуватиме місцевих виробників фруктів та овочів на Волині.

Під час першого етапу реалізації проекту відбудеться освітній візит до Польщі 30 мікро-і малих підприємців, фермерів, представників об'єднаних територіальних громад та журналістів із Волинської області (червень), тренінги та майстер-класи за участю польських експертів на тему принципів створення сучасних плантацій малини (липень), зустрічі в осередках аграрного дорадництва, дискусії та майстер-класи з польськими експертами у сфері садівництва та городництва, а також відвідини польських груп виробників фруктів та овочів, сільських господарств та, звісно, плантацій малини.

Візит до Польщі, майстер-класи й тренінги в Луцьку дозволять у наступній частині проекту обрати 10 найперспективніших учасників, які

в подальшому створять плантацію малини на основі польських стандартів.

Аби долучитися до ініціативи, потрібно ознайомитися з проектом, правилами набору та умовами участі та до 18 травня 2018 р. заповнити реєстраційну анкету. Уся необхідна інформація знаходиться на сайті: www.siew.org.pl.

Стежити за новинами проекту можна на сторінці у «Facebook»: www.facebook.com/agrovolyn18

На додаткові запитання дадуть відповіді координатори заходів проекту:

Польща:

Кшиштоф Каліта
тел: (Viber) +48796548507
e-mail: kontakt@siew.org.pl,
agroproject18@gmail.com

Україна:

Ельвіра Яцута:
тел: (Viber) +380950313280
e-mail: elviryatsuta@gmail.com,
agroproject18@gmail.com

Проект отримав фінансову підтримку від Міністерства закордонних справ Республіки Польща в рамках програми польської допомоги з розвитку. Ця ініціатива є результатом діяльності партнерів із Кельце та Луцька за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку.

«Linie światła» w Łucku

Łuck odwiedził Bogdan Zadura – znany polski poeta i prozaik, tłumacz, krytyk literacki, redaktor naczelny miesięcznika «Twórczość», laureat wielu literackich nagród europejskich oraz jeden z największych popularyzatorów literatury ukraińskiej w Polsce.

18 kwietnia w Muzeum Łesi Ukrainki Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego w Łucku Bogdan Zadura zaprezentował antologię «Linie światła». Zawiera ona wybrane wiersze sześciu poetów – Anny Marii Goławskiej, Marka Danielkiewicza, Magdaleny Jankowskiej, Waldemara Michalskiego, Wacława Osajcy oraz Bohdana Zadury – w przekładach na sześć języków obcych (angielski, niemiecki, francuski, litewski, węgierski i ukraiński). Antologia poświęcona jest Lublinowi – każdy autor opowiada o nim na swój sposób.

Bogdan Zadura, wspólnie z prowadzącą spotkanie, prezesem Zjednoczenia Artystycznego «stendaL» Elwirą Jacutą, w trakcie prezentacji urządzili swoistą improwizowaną bitwę pomiędzy polską poezją, czytaną przez Bogdana Zadurę oraz przekładami na ukraiński, wygłaszanymi przez Elwirę Jacutę. Ostatni wiersz Bogdan Zadura przeczytał po ukraińsku.

Członkowie Klubu Polskiego w Łucku przygotowali dla poety oraz dla uczestników prezentacji niespodziankę – zarecytowali wiersze z antologii «Linie światła».

W trakcie prezentacji Bogdan Zadura sypał żartami, dzięki czemu panowała miła atmosfera i zanikała bariera językowa między uczestnikami spotkania. Na zakończenie Elwira Jacuta przypomniała zgromadzonym również o poetyckiej książce Bohdana Zadury «Najgorsze za» w tłumaczeniu Andrija Lubki.



Prezentacja została zorganizowana przez Klub Polski w Łucku, Wydział Filologii i Dziennikarstwa WUN im. Łesi Ukrainki oraz Zjednoczenie Artystyczne «stendaL» przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Oksana JANCZYŻYNA
Fot. Diana DEMCZUK

«Лінії світла» в Луцьку

До Луцька завітав Богдан Задура – відомий польський поет та прозаїк, перекладач, літературний критик, головний редактор часопису «Twórczość», laureat багатьох європейських літературних відзнак, один із найбільших популяризаторів української літератури в Польщі.

перекладені шістьма мовами (англійською, польською, німецькою, французькою, литовською, угорською та українською). Центральним образом антології є Люблін. Кожен з авторів відчуває і зображає місто по-своєму.

Богдан Задура разом із модераторкою Ельвірою Яцutoю, головою мистецького об'єднання «стендаL», влаштували імпрозований батл між польською поезією, яку читав Богдан Задура, та українськими перекладами, озвученими Ельвірою Яцutoю. Останній вірш Богдан Задура прочитав українською.

Сюрприз авторів та гостям дійства підготували члени Польського клубу в Луцьку, які декламували поезію інших поетів антології «Лінії світла».

Під час заходу Богдан Задура багато жартував, що створювало невимушену атмосферу й руйнувало бар'єр між українською та польською мовами. На завершення Ельвіра Яцута згадала про поетичну збірку «Найгірше позаду» Богдана Задури, яку переклав український письменник Андрій Любка.

Організували захід Польський клуб в Луцьку, факультет філології та журналістики ЧНУ імені Лесі Українки та мистецьке об'єднання «СтендаL» за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку.

Оксана ЯНЧИШИНА
Фото: Діана ДЕМЧУК

Polonistyka pod lupą

Delegacja Instytutu Polski Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki wzięła udział w spotkaniu «Promocja humanistyki – pojęcia, problemy, metody» zorganizowanym w ramach obchodów 70-lecia Instytutu Badań Literackich PAN.

We wrześniu ubiegłego roku w Łucku przyjmowaliśmy członków zespołu redakcyjnego Biuletynu Polonistycznego z prezentacją tej znanej placówki naukowo-informacyjnej. Projekt był kontynuowany poza granicami kraju i wreszcie, w ramach obchodów 70-lecia Instytutu Badań Literackich PAN został uwieńczony pierwszym spotkaniem «Promocja humanistyki – pojęcia, problemy, metody» z cyklu «Polonistyka pod lupą».

To niezwykle ważne wydarzenie, w którym mieliśmy zaszczyt wziąć udział jako koordynatorzy Instytutu Polski Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki i redaktorzy-koordynatorzy Biuletynu Polonistycznego, odbyło się w Warszawie w Pałacu Staszcza.

Uczestników imprezy serdecznie powitał dyrektor IBL PAN prof. Mikołaj Sokołowski, który zapowiedział odsłonę nowej wersji elektronicznej Biuletynu Polonistycznego i podkreślił, że to ma być nie zwykła sieć społecznościowa, a poważna naukowa baza danych. Z tej bazy skorzystało już ponad 5 tys. użytkowników w samej Polsce. Następnym koniecznym krokiem w jej popularyzacji jest zwiększenie użytkowników poza granicami kraju.

Redaktor naczelny Biuletynu mgr Mariola Wilczak opowiedziała o postrzeganiu promocji humanistyki w obecnej chwili i zainspirowała wszystkich do dyskusji na ten temat. Z referatami wystąpili prof. Zbigniew Osiński, dr Justyna Gorzkowicz, prof. Marek Troczyński, dr Michał

Kozak, dr Bartłomiej Szleszyński, mgr Natalia Osica, mgr Barbara Jędraszko, mgr Marcin Wilkowski i mgr Aleksandra Tokarska-Trzaskowska. Szczególnie ważną wydaje się myśl Zbigniewa Osińskiego, który zauważył, że Internet jest najlepszym sposobem promocji humanistyki w naszych czasach. «Wychodzi się z zasady: Nie ma cię w Internecie, to nie istnieje!» – zasygnalizował problem prof. Osiński i wysunął propozycję, jak mamy zaistnieć poprzez odpowiedź na nowe wyzwania badawcze za pomocą cyfrowych źródeł i narzędzi.

Na zakończenie dnia odbyła się premiera nowej wersji portalu Biuletynu Polonistycznego z odświeżoną stroną główną, trzema nowymi modułami, modyfikowanym kalendarzem wydarzeń i nowymi narzędziami do pracy nad tekstem. Następnego dnia warsztatową część spotkań przeprowadzili Michał Kozak, Sławomir Czarnecki, Justyna Gorzkowicz i Jarosław Solecki.

Swietłana SUCHARIEWA,
koordynator Instytutu Polski
Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego
imienia Łesi Ukrainki

P. S.: W imieniu Instytutu Polski Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu w Łucku dziękujemy organizatorom spotkania za zdobyte informacje w dziedzinie polonistyki, zaangażowanie w pracach redakcyjnych i serdeczne przyjęcie w murach IBL PAN.

Полоністика під лупою

Делегация Института Польши Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки взяла участь у зустрічі «Промоція гуманістики – поняття, проблеми, методи», організованій у рамках відзначення 70-річчя Інституту літературних досліджень Польської академії наук.

У вересні минулого року в Луцьку гостювали члени редакційного колективу «Полоністичного бюлетеня», які презентували цей відомий науково-інформаційний заклад. Проект продовжували втілювати поза межами Польщі і зрештою в рамках святкування 70-річчя Інституту літературних досліджень Польської академії наук (ІЛД ПАН) його підсумували першою зустріччю «Промоція гуманістики – поняття, проблеми, методи» із циклу «Полоністика під лупою».

Як координатори Інституту Польщі Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки (ЧНУ) й редактори-координатори «Полоністичного бюлетеня» ми взяли участь у цій важливій події, яка відбулася у Варшаві в Палаці Сташча.

Учасників заходу щиро привітав директор ІЛД ПАН, професор Миколай Соколовський, який оголосив про випуск нової електронної версії «Полоністичного бюлетеня» і зазначив, що це має бути не звичайна соціальна мережа, а наукова база даних. Цією базою вже скористалися понад 5 тис. осіб у Польщі, проте наступним необхідним кроком на шляху її популяризації є збільшення кількості користувачів поза межами країни.

Головний редактор «Бюлетеня», магістр Маріола Вільчак розповіла про сприйняття популяризації гуманістики на сучасному етапі й надихнула всіх обговорити цю тему. Виступи-

ли професори Збігнев Осінський і Марек Трошинський, доктори Юстина Гожкович, Міхал Козак, Бартоломей Шлешинський, магістри Наталія Осіца, Барбара Єндрашко, Марцін Вільковський і Олександра Токарська-Тшасковська. Дуже важливою вважаємо думку Збігнева Осінського, який зазначив, що Інтернет – це найкращий сучасний спосіб популяризації гуманістики. «Виходимо із принципу: якщо тебе нема в Інтернеті, ти не існуєш!» – наголосив професор Осінський і запропонував, як саме маємо почати існувати, відповідаючи на нові дослідницькі виклики за допомогою цифрових джерел та інструментів.

Наприкінці дня відбулася прем'єра нової версії portalу «Полоністичного бюлетеня» із оновленою головною сторінкою, трьома новими модулями, модифікованим календарем подій і новим інструментарієм у роботі над текстом. Наступного дня Міхал Козак, Славомір Чарнецький, Юстина Гожкович і Ярослав Солецкий провели майстер-класи.

Світлана СУХАРЄВА,
координатор Інституту Польщі
ЧНУ імені Лесі Українки

P. S.: Від імені Інституту Польщі ЧНУ імені Лесі Українки дякуємо організаторам зустрічі за отриману важливу інформацію в галузі полоністики, задіяння в редакційній роботі та сердечний прийом у стінах ІЛД ПАН.

Wspomnienia Zygmunta Wirpszy z Wołynia, Syberii i Kazachstanu

Спогади Зигмунта Вірпші про Волинь, Сибір і Казахстан

Dziś proponujemy naszym Czytelnikom ostatnią część wspomnień Zygmunta Wirpszy. Jest ona poświęcona jego ojcu, Olgierdowi Wirpszy: to właśnie dzięki poszukiwaniom informacji o nim udało się nam w lutym b.r. nawiązać kontakt z prof. Zygmuntem Wirpszą, mieszkającym obecnie w Warszawie.

Пропонуємо нашим Читачам останній фрагмент спогадів Зигмунта Вірпші. Він присвячений батьку автора, Ольгерду Вірпші: саме завдяки пошукам інформації про нього нам вдалося в лютому минулого року зв'язатися із професором Зигмунтом Вірпшою, який зараз проживає у Варшаві.

Mój ojciec, Olgierd Wirpsza, urodził się w 1886 r. w Bobrujsku (obecnie Białoruś), jako syn Dominika i Kazimiery z Borkowskich Wirpszów. Był jednym z dwanaścioro dzieci i dlatego w domu było zawsze wiele rodzeństwa – młodzieży. W wieku poborowym wysłali go do wojska do miejscowości Kokanda w Uzbekistanie. Tam poznał się i zaręczył z miejscową Polką. Jej adres i nazwisko zaginęły mi w zawierusze wojennej.

Po I wojnie światowej zamieszkał w Równem na Wołyniu. W Równem (lub w Żytyniu) poznał Walentynę Zabiello, córkę Adama i Wiktorii z Borkowskich Zabiello herbu Topór-Zabiello. Z Walentyną Olgierd miał przedwcześnie (wg metryki ślubu) syna Zygmunta (czyli mnie), urodzonego 25 grudnia 1927 r., a zapisanego w metryce 25 maja 1928 r. Nie obeszło się pewnie bez awantury.

Następne dzieci – Jerzy i Irena – przychodziły na świat w odstępach 3-letnich. Olgierd Wirpsza pewną dłoń prowadził sklepy i miał poważanie wśród sąsiednich kupców. Domem zajmowała się żona – Walentyna. W wolnym czasie Olgierd spotykał się ze znajomymi i krewnymi, nieraz grywał w brydża w saloniku. W sklepie «Horyń» w Równem królował na stoisku w kantorku. Wokół sklepu kręciło się do pięciu osób, a w biurze ok. ośmiu. Wśród zapamiętanych przeze mnie osób byli bracia Naumowiczowie (mieszkali i umarli po wojnie w Radomiu), Zofia Winowska (przyszła kuzynka), Ryta (była potem z nami na Syberii), Lonia (chodził nad Horyń w nocy łowić sumy),

Mikołaj (był dozorcą w sklepie spożywczym na Kopernika), Zofia Borkowska i inni, których nie pamiętam.

Podczas wizyt w «Horyniu» nieraz otrzymywałem do zabawy różnokolorowe i o różnej fakturze próbki papy dachowej. Koło sklepu «Horyń» przechodziłem zawsze, gdy szedłem do biblioteki.

Ostatni kontakt z ojcem przed wojną, który pamiętam, miałem w Równem, na ul. Jagiellońskiej, we wrześniu 1939 r., gdy szedł do wojska. Następny kontakt mieliśmy po jego powrocie z łagrow, w 1943 r., w miejscowości Bułajewo. Ojciec zatrzymał się tam parę tygodni, tyle czasu, ile trzeba było, aby się spakować i zaopatrzyć w bilety. Z Bułajewa jechaliśmy do Taszkontu w piątkę plus Nadzia Zawistowska i jej syn Wacek. Przesiadaliśmy się w Nowosybirsku. Pamiętam ogromny, betonowy gmach, z wielkimi schodami zastawionymi rzeszą pasażerów. Przy przesiadce ukradli Nadzi najcenniejszy pakunek, o co miała potem żal do ojca. W wagonie pociągu położyłem się odpocząć na górnej półce bagażowej, zasnąłem i spadłem na głowę, tracąc przytomność. Prawdopodobnie miałem pęknięcie czaszki, po którym znak został mi do dziś.

Poprzez Barnaul, Alma-Atę, Dżambuł, Czymbent dojechaliśmy do Taszkontu. W Taszkencie ojciec poszedł rozeznaczyć, jak się sprawy mają, a ja poszedłem zdobyć trochę chleba. Kiosk, w którym sprzedawano chleb, był obleżony tłumem kilkuset osób, myślę, że w dużym stopniu «szpany» (szpana – drobni przestępcy – red.), ryt-

Mій батько, Ольгерд Вірпша, народився в 1886 р. у Бобруйську (тепер Білорусь) у сім'ї Домініка та Казимири (дівооче прізвище – Бorkовська) Вірпшів. Він був одним із дванадцяти дітей, тому вдома завжди було багато молоді – братів і сестер. У призовному віці його забрали до війська, служив у місті Коканді в Узбекистані. Там він познайомився і заручився з місцевою полькою. Її адресу та прізвище я загубив у воєнному лихолітті.

Після Першої світової війни батько оселився в Рівному на Волині. У Рівному (або в Житині) він познайомився з Валентиною Забелло, дочкою Вікторії Бorkовської й Адама Забелло, герба Топор-Забелло. У Валентини з Ольгердом передчасно (відповідно до свідоцтва про шлюб) з'явився на світ син Зигмунт, тобто я. Народився я 25 грудня 1927 р., а в метриці записали 25 травня 1928 р. Мабуть, не обійшлося без скандалу.

Наступні діти, Єжи та Ірена, народилися із трирічним інтервалом. Ольгерд Вірпша впевненою рукою керував магазинами. Його поважали місцеві купці. Домом займалася дружина Валентина. У вільний час Ольгерд зустрічався зі знайомими й родичами, часом грав у бридж у салоні. В магазині «Горинь» у Рівному він царював за прилавком у конторі. Навколо магазину крутилися до п'яти осіб, а в конторі – до восьми. Серед тих, хто мені запам'ятався, були брати Наумовичі (вони проживали й померли після війни в Радомі), Зофія Віновська (зведена двоюрідна сестра), Рита (вона була потім із

нами в Сибіру), Ляоня (ходив уночі на Горинь ловити сомів), Микола (був сторожем у продуктовому магазині на Коперника), Зофія Бorkовська та інші, кого не пам'ятаю.

Під час відвідувань «Горині» мені частенько давали гратися різнокольоровими і різної фактури пробниками покрівельного руберойду. Біля магазину я проходив завжди, коли йшов до бібліотеки.

Остання наша зустріч із батьком перед війною, яку я пам'ятаю, відбулася в Рівному, на вулиці Ягеллонській, у вересні 1939 р., коли він йшов до війська. Наступного разу ми зустрілися після його повернення з таборів, у 1943 р., у місті Булаєво. Батько затримався там на кілька тижнів – на стільки часу, скільки було потрібно, аби спакуватися і роздобути квитки. З Булаєво ми їхали до Ташкента вп'ятьох. Із нами – Надя Завістовська та її син Вацек. Пересадка була в Новосибірську. Пам'ятаю величезну бетонну споруду з великими сходами, на яких було повно пасажирів. Під час пересадки в Наді вкрали найцінніший клунок, вона потім мала через це претензії до батька. У вагоні потяга я вмовився відпочити на верхній багажній полиці, заснув і впав униз головою, втратив свідомість. Ймовірно, в мене була тріщина в черепі, слід по ній залишився донині.

Через Барнаул, Алма-Ату, Джамбул і Чимкент ми доїхали до Ташкента. У Ташкенті батько пішов з'ясувати ситуацію, а я – дістати трохи хліба. Кіоск, у якому продавали хліб, взяв у об-



micznie naciskających na wejście. Próbowaliśmy się docisnąć, ale nie udało mi się dalej niż metr od początku tłumu, natomiast czułem ciągle obmacujące mnie złodziejskie ręce. Nie bałem się, że mi coś ukradną, bo nie miałem ze sobą nic, poza zasmarkaną chustką do nosa. Wrażenie okazało się złudne: po wypłataniu się z tłumu stwierdziłem, że kurtka, którą miałem na sobie, została szeroko przecięta w miejscu znajdowania się brudnej chusteczki. Po powrocie ojca i omówieniu spraw rozjechaliśmy się: ojciec do Buzułuku, na miejsce zbiórki Armii Andersa, a my – do Dżамбулу, gdzie nie było takiego tłoku.

W Buzułuku Olgierd Wirpsza zachorował na tyfus plamisty. Nieprzytomnego wywieziono go do Teheranu. Po wyzdrowieniu, przez Liban i Palestynę dotarł do Anglii, gdzie został zdemobilizowany. W 1947 r. powrócił do Polski, do Wrocławia, gdzie na ul. Rozbrat miał już przygotowane mieszkanie – trzy pokoje z kuchnią. W mieszkaniu tym zatrzymałem się również ja, a potem i reszta rodziny z Radomia. Olgierd zaczął pracować w rzeźni miejskiej we Wrocławiu jako kasjer. Obok rzeźni było wolne pole, na którym założyliśmy ogródek i posialiśmy na nim dynie. Obrodziły nam nad podziw i na jesieni zwieźliśmy do domu całą ciężarówkę dyń.

Po paru latach pracy Olgierdowi zdarzyło się pomylić w rachunkach i wypłacić dużo więcej niż należało. Wówczas zrezygnował z pracy. Trochę pracował na działce.

Ja skończyłem studia i poszedłem do pracy w Instytucie Tworzyw Sztucznych w Warszawie. W pierwszym okresie 10 % swej płacy oddawałem rodzicom. Zabierałem ojca na wspólne wyjazdy na pojezierza, w tym i kajakiem, i na ryby. Spływaliśmy wspólnie Krutynią.

Około 1960 r. Olgierd zachorował na raka trzustki. Lekarze stwierdzili, że nowotwór jest nieoperacyjny, a choremu pozostało do trzech miesięcy życia. Za poradą pewnego weterynarza podawaliśmy ojcu napary z białej huby brzoźowej. Chodziłem po tę hubę do Lasów Napiwodzkich i od dzwigania ciężarów nabawiłem się płaskostopia. Ojciec żył jeszcze niecały rok. Zmarł w 1961 r. Pochowany jest we Wrocławiu, na cmentarzu parafialnym św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida, obok innych swych krewnych.

Zygmunt WIRPSZA

Zdjęcia pochodzą z rodzinnego archiwum Zygmunta Wirpszy

Na zdjęciach: 1. Olgierd Wirpsza. Równe. Ok. 1937 r. 2. Wrocław. Po powrocie z Kazachstanu. 3. Rodzina Wirpszów na majówce w 1936 r. Wołyń. Olgierd Wirpsza – z prawej (z wąsami). Zygmunt Wirpsza, autor tego tekstu, siedzi z lewej, w białym ubranku. 4. Walentyna Wirpsza z synami Zygmuntem (z lewej) i Jerzym. Równe, ul. 3 Maja. Ok. 1937 r. 5. Olgierd Wirpsza przed I wojną światową. Kokanda. 6. Zebranie rodziny po śmierci Olgierda Wirpszy. Wrocław, 1961 r.

логу натовп у кількості осіб (думаю, серед них було чимало шпани), який розмірено пхався до входу. Я намагався протиснутися, але мені не вдалося влізти далі, ніж на метр від краю натовпу, натомість я відчував злодійські руки, які мене обмацували. Я не боявся, що щось украду, адже в мене нічого не було, крім зашмарканої хустинки для носа. Проте я помилявся: після того, як вибрався з юрби, виявилось, що мою куртку широко розрізали в місці, де знаходилася брудна хустинка. Після повернення батька й обговорення ситуації ми роз'їхалися: батько до Бuzuлука, де був пункт збору Армії Андерса, а ми до Дзамбула, де не було такої тисняви.

У Бuzuлуці Оlgерд Вірпша захворів на плямистий тиф. Його неприємного перевезли до Тегерану. Після одужання він через Ліван і Палестину дістався до Англії, де його демобілізували. В 1947 р. батько повернувся до Польщі, до Wrocława, де на вулиці Розбрат на нього чекала приготована квартира – три кімнати й кухня. У цьому помешканні зупинився і я, а потім і решта родичів із Радомі. Оlgерд почав працювати на міській бойні у Wrocławі касиром. Біля бойні була вільна ділянка, ми там зробили город і посадили гарбузи. Вони вродили напрочуд гарно, і на осінь ми навезли додому цілу вантажівку гарбузів.

Після кількох років роботи Оlgерд випадково помилився в обрахунках і заплатив на-

багато більше, ніж належало. Тоді він пішов із роботи. Трохи працював на городі.

Я закінчив навчання й почав працювати в Інституті пластмас у Варшаві. У перший період 10 % своєї зарплатні віддавав батькам. Брав батька на спільні поїздки на озеро, зокрема на каяки і рибалку. Разом ми плавали по Крутині.

Близько 1960 р. Оlgерд захворів на рак підшлункової залози. Лікарі сказали, що пухлина неоперабельна, а хворому залишилося жити три місяці. За порадою одного ветеринара ми давали татові відвар із березової губки. Я ходив за цими губками до напівводзьких лісів, і від того, що носив важкі тягарі, в мене виникла плоскостопість. Батько прожив ще майже рік і помер у 1961 р. Похований він у Wrocławі на парафіяльному кладовищі Святого Лаврентія на вулиці Буйвіда, поряд з іншими родичами.

Зигмунт ВІРПША

Фото із сімейного архіву Зигмунта Вірпші

На фото: 1. Оlgерд Вірпша. Рівне. Приблизно 1937 р. 2. Wrocław. Після повернення з Казахстану. 3. Родина Вірпшів на пікніку в 1936 р. Волинь. Оlgерд Вірпша – справа (з вусами). Зигмунт Вірпша, автор цього тексту, – зліва, у білому одязі. 4. Валентина Вірпша із синами Зигмунтом (зліва) та Єжи. Рівне, вулиця 3 Мaja. Приблизно 1937 р. 5. Оlgерд Вірпша перед Першою світовою війною. Коканда. 6. З'їзд родини після смерті Оlgерда Вірпші. Wrocław. 1961 р.



Erno Erb – niezwykle malarz zwyczajnych ludzi

Ерно Ерб – непростий художник простих людей

Białe czapy śniegu na pogryzionych przez czas nagrobkach z piaszkowca. Na płytach ledwie widoczne napisy i daty. Tych ostatnich nie wryto wczoraj. 1987, 1912, 1820 itd. Lwów. Cmentarz Łyczakowski. Kamienny zapis historii, ludzkich losów, ludzkiego życia. Taki kadr z życia.

Ciepło. Pierwsze zielone trawki choć nieśmiało, ale już z ogromną determinacją przebijają twardą, zmarzniętą jeszcze ziemię. Słońce świeci jakoś inaczej i krakowskie gołębie też jakoś inaczej gruchają. Wiosna. Idą święta. Na Starym Kleparzu przekupki rozłożyły chrzan, jajka, pęczki zielonej borówki, bukiety kolorowych kwiatów i palmy. Kolejny kadr tak zwanego normalnego życia.

Takimi kadrami musiał widzieć rzeczywistość Erno Erb, malarz samouk. Otaczający go świat to niewyczerpane źródło jego inspiracji. Był nim zafascynowany, a prezentowane w całej krasie i okazałości przetaczające się przed jego oczyma sceny ludzkiego bytowania znajdowały swoje uwiecznienie w pracach malarza.

Urodził się we Lwowie pod koniec XIX w. Śmiało można nazwać go «pisarzem» codzienności lub kronikarzem zwykłego dnia, zwyczajnych, może nawet pospolitych ludzi. Prace Erba to jak stopklatki z długiego filmu pt. «Życie». Na jego obrazach odnajdujemy najzwyklejsze scenki rodzajowe: straganiarki, kwiaciarki, place targowe, spracowanych chłopów i dyskutujących Żydów. Na płótnie uwieczniał pejzaże i martwe natury. Grube, mocne pociągnięcia pędzla jak szerokim gościńcem prowadzą widza do przeszłych czasów, w których możemy zanurzyć zmysły i całą naszą świadomość. Jego obrazy są tak plastyczne, tak sugestywne, że wszelkie słowa stają się zbyteczne, by w jednej chwili przenieść się na starą, lwowską ulicę lub malowniczy podmiejski zaułek.

Niezwykle bogata faktura grubo kładzionych farb pozwoliła malarzowi na uzyskanie wyjątkowego efektu – nieomal trójwymiarowości. Ten niepowtarzalny, własny styl artysta wypracował samodzielnie. Nie było to rzeczą łatwą, albowiem jako samouk nie otrzymał żadnego wykształcenia artystycznego, nie terminował u znanych malarzy, a jednak jego warsztat malarski jest imponujący i robi wrażenie. Z równą maestrią, co farbami olejnymi, posługiwał się pastelami i akwarelą. Najczęściej wykorzystywał jasną, świetlistą paletę barw – czym niewątpliwie zbliżał się do kolorystów. W jego pracach widać, jakie szczególnie miejsce zajmuje kolor, jaki to ważny instrument, którym można wyrazić wszystko, włącznie z własną osobowością i temperamentem.



Sztuka, jaką uprawiał Erno Erb, jest zrozumiała dla każdego, łatwa w odbiorze, miła dla oka i łagodząca duszę. Nie ma jednak nic wspólnego z banałem lub przesadzoną prostotą. Jego obrazy nie budzą kontrowersji i są jak lek na skołatanie nerwy.

Erno Erb był artystą wszechstronnym. Malował polichromie w synagogach, wykonywał dekoracje i kostiumy dla teatrów wodewilowych.

Swoje obrazy wielokrotnie wystawiał w Towarzystwie Sztuk Pięknych we Lwowie i Krakowie, a także w warszawskiej Zachęcie. W 1932 r. prace malarza pojawiły się na wystawie w Stanach Zjednoczonych.

Był artystą wyjątkowym i jak wielu jemu współczesnych musiał zmierzyć się z okrucieństwem wojny. Okazała się od niego silniejsza i przebieglejsza. Podzielił los innych zamordowanych geniuszy. Zginął prawdopodobnie w 1942 r. podczas likwidacji lwowskiego getta.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Bілі шапки снігу на пощерблених часом надгробках із піщаника. На плитах ледь видимі написи й дати. Ці останні викарбувані не вчора. 1987, 1912, 1820... Львів. Личаківський цвинтар. Кам'яний запис історії та людських долі. Отакий собі кадр із життя.

брав і пейзажі та натюрморти. Грубі, сильні мазки ніби широкою дорогою провадять глядача в минулі часи, в які можна занурити почуття i всю свою свідомість. Його образи такі пластичні, такі переконливі, що всякі слова стають зайвими: в один момент ви можете перенестися на стару львівську вулицю або в мальовничий підміський провулок.

Неймовірно багата фактура грубо покладених фарб дозволила художникові створити винятковий ефект, майже тривимірність. Цей неповторний стиль митець випрацював самостійно. Це не було легко, адже він не отримав жодної художньої освіти, не стажувався у відомих художників, проте його мистецький доробок вражає i не залишає байдужим. Із такою ж майстерністю, як олійними фарбами, він володів пастеллю й аквареллю. Найчастіше Ерб використовував світлу, осяйну палітру, чим безсумнівно наближався до kolorystів. У його роботах видно, яке особливе місце займає колір, наскільки це важливий інструмент, котрим можна виразити все, включно з власною особистістю i темпераментом.

Мистецтво, яким займався Erno Erb, доступне кожному, воно легке для розуміння, приємне для ока i заспокійливе для душі. Проте в ньому немає нічого спільного з банальністю або надмірною простотою. Його полотна не викликають суперечок, вони як бальзам на роз'ятрені нерви.

Erno Erb був усестороннім митцем. Він малював поліхромії в синагогах, створював декорації та костюми для водевільних театрів.

Свої полотна він багаторазово виставляв у Товаристві приятелів художніх мистецтв у Львові та Кракові, а також варшавській галереї «Захента». У 1932 р. твори художника потрапили на виставку у США.

Erno Erb був винятковим митцем i, як багатьом його сучасникам, йому судилося зіткнутися з брутальністю війни. Вона виявилася сильнішою i спритнішою від нього. Ерб розділив долю інших убитих геніїв. Найімовірніше, митець загинув у 1942 р. під час ліквідації львівського гетто.

Габрієла ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька i Ковеля
організацією ORPEG



PRASA // РОБОТА

Вакансії Володимир-Волинського міськрайонного центру зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Акумуляторник	4 000	Ремонт електрообладнання авто-мобілів	Головний механік	5 200	Забезпечує безперебійну і технічно правильну експлуатацію та надійну роботу устаткування, підвищення його змінності, утримання в працездатному стані з потрібним рівнем точності	Майстер виробничого навчання	3 818	Організовувати проведення навчальних занять виробничої практики, складати документацію з планування виробничого навчання, формувати в учнів професійні знання з професії: маляр, штукатур
Аналітик консолідованої інформації	5 500	Стратегічний аналіз прогнозування зовнішнього середовища та внутрішнього стану підприємства, проведення аналітичних досліджень планування, проведення оперативного обліку, підготування та подання періодичної звітності, розробка аналітичних, довідкових та інших матеріалів, забезпечення підтримки баз даних, що містять аналітичну інформацію	Двірник	3 723	Прибирання території підприємства	Майстер виробничого навчання	3 818	Організовувати проведення навчальних занять виробничої практики, складати документацію з планування виробничого навчання, формувати в учнів професійні знання з професії: електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування
Бармен	3 723	Виконувати обов'язки бармена: знання касового апарата, обслуговування клієнтів. Працювати з 11.00 до 23.00 Тиждень робочий, тиждень вихідний	Директор навчально-виховного закладу (середньої загальноосвітньої школи, спеціалізованої школи, гімназії)	4 690	Здійснює загальне керівництво всіма напрямками діяльності школи згідно її статуту та законодавства	Майстер виробничого навчання	3 818	Організовувати проведення навчальних занять виробничої практики, складати документацію з планування виробничого навчання, формувати в учнів професійні знання з професії: тракторист-машиніст сільськогосподарського виробництва. Мати посвідчення тракториста-машиніста категорій А, В, С
Бармен	4 000	Обслуговувати споживачів, знання правил етикету і техніку обслуговування споживачів за барною стойкою та в залі	Дорожній робітник.	4 256	Обкошування зеленої зони по місту, вулиць, парків, скверів із застосуванням бензотримерів, газонокосарок	Майстер цеху	4 000	Знання будови різних деревообробних верстатів, вести облік робочого часу, проводити первинний інструктаж на робочому місці, слідувати за виконанням виробничого процесу
Бухгалтер	6 000	Ведення податкового обліку, реєстрація ПН в ЄРПН в програмі «Medok», завантаження всіх податкових накладних по кредиту від контрагентів, звірка їх повноти та правильності заповнення згідно чинного законодавства, термінів реєстрації в ЄРПН, формування запитів в ДФС, оптимізація податку в межах законодавства, контроль за правильністю та повнотою обліку бухгалтерських рахунків по обліку ПДВ	Електрик цеху	3 723	Підключення електроустаткування, участь у профілактичному і поточному ремонті електричного устаткування, ремонт і пошук несправностей при замиканні проводки	Машиніст автогрейдера	6 000	Працювати машиністом самохідного грейдера, знати будову, принцип роботи, технічні характеристики грейдера, правила експлуатації технічного обслуговування та ремонту; попередньо про зустріч домовлятися за телефоном: (067)3347771, можливість навчання на виробництві
Вантажник	3 723	Навантажувально-розвантажувальні роботи до 50 кг, заробітна плата 3723.00 + надбавки, тел. (03342) 2-26-11	Завідувач господарства	3 800	Проводити нагляд за матеріально-технічним станом приміщень. Брати участь в узгодженні умов і складання договорів поставок з матеріально-технічного забезпечення установи.	Машиніст автогрейдера	4 600	Виконувати зрізання нерівностей, часткове поперечне та поздовжнє переміщення ґрунту, планування поверхні, спорудження насипів доріг та доріг з ґрунтовим покриттям, планування доріг. Працювати: дорожньо-ремонтний пункт №7 (вул. Луцька, 265)
Вантажник	4 500	Розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг	Інженер з нормування праці	6 500	Аналіз стану нормування праці на підприємстві, контроль за правильністю застосування в підрозділах нормативних матеріалів по праці, повідомляти про зміни норм трудових витрат і розцінок	Машиніст екскаватора	3 723	Керує екскаватором під час виконання розривних, захищувальних, відвальних та вантажно-розвантажувальних робіт. Переміщує різні матеріали на транспортні засоби, до складів і т. д.
Вантажник	4 584	Виконує збір сміття з вулиць міста, навантаження його на транспортний засіб	Касир квитковий	3 723	продаж та реалізація квитків	Машиніст екскаватора одноковшового	4 310	Обслуговування і експлуатація екскаватора одноковшового, виконання земляних та навантажувальних робіт, а саме влаштування траншей та котлованів, засипання ям та котлованів, навантажування силувих матеріалів (ґрунту, гравію)
Вантажник	4 000	Розвантаження і навантаження вантажів	Керуючий магазином	4 000	контроль закупок, руху грошей, слідувати за іміджем магазину, контроль проплат оренди, створювання акцій, заходів, створювання нових точок продажу; результативність на збільшення прибутку; чесність, вміння спілкування з людьми, досвід роботи у торгівлі	Машиніст крана автомобільного	5 703	Керувати автомобільним краном при виконанні робіт з навантаження, розвантаження, перевантаження та транспортування елементів, конструкцій, вантажів
Водій автотранспортних засобів	4 600	Своєчасне та якісне перевезення вантажу, утримання транспортного засобу в постійній готовності. Знати будову, принцип дії і роботу агрегатів, механізмів і приладів автомобілів марки КРАЗ, ЗІЛ, КДМ	Кореспондент	3 723	Забезпечувати редакцію видання оперативною та іншою актуальною інформацією. Відстежувати громадсько-політичні події, новини в галузі культури та мистецтва. Готувати текстовий матеріал	Машиніст холодильних установок	7 500	Обслуговування та ремонт холодильного обладнання
Водій автотранспортних засобів	6 000	Перевезення вантажу вантажним автомобілем з причепом	Кухар	3 723	Обов'язки кухара. Знати рецептуру страв			
Водій автотранспортних засобів	5 122	Керувати автомобільними транспортними засобами (контейнеровоз ГАЗ-53) , які відносяться до категорії С, Д	Кухар	4 000	Знання рецептури та технології приготування гарячих та холодних страв, терміни та умови їх зберігання			
Водій автотранспортних засобів	3 750	Перевезення пасажирів, ведення білетної облікової та дорожньої документації	Кухар	4 000	Знання рецептури приготування гарячих та холодних страв			
Водій транспортно-прибиральної машини	3 723	Обслуговування транспортно-прибиральної машини (КС-2561), призначеної для прибирання і транспортування сміття	Кухар	3 723	Приймати продукти харчування, готувати страви та кулінарні вироби, які потребують термічної обробки, забезпечувати зберігання продуктів та заготовок в холодильних та морозильних камерах, підтримувати у чистоті технологічне обладнання та робоче місце, відпускати готову продукцію з роздачі. Ідальня Педаголежу, графік роботи з 07-00 до 16-00.			
Газорізальник	3 800	Знання будови та технічних характеристик обслуговуваного зварювального устаткування; правил технічної та безпечної експлуатації зварювального устаткування, яке обслуговує; порядку обслуговування і ремонту зварювального устаткування	Кухар	4 500	Знання технології та рецептури приготування суші			
Головний бухгалтер	5 000	Ведення бухгалтерського обліку та фінансової звітності, знання всіх програм бухгалтерії	Лікар-рентгенолог	4 000	Проводити кваліфіковане рентгенологічне обстеження. Забезпечувати оформлення та надання висновків за результатами досліджень			

Окрім того, є багато інших вакансій. За додатковою інформацією звертатися за адресами:

м. Володимир-Волинський, вул. Коперника, 5, тел.: (0242) 2-46-56



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Łucku

Konsulat Generalny RP w Łucku ogłasza nabór na stanowisko referenta ds. wizowych.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy w Konsulacie powinny wykazać się umiejętnością pracy na komputerze, a także bardzo dobrą znajomością języka polskiego (w mowie i w piśmie).

List motywacyjny wraz z kwestionariuszem (lub CV) należy przesłać do dnia 15 maja 2018 r.

na adres mailowy: luck.kg.sekretariat@msz.gov.pl

Konsulat Generalny RP w Łucku



Święta majowe w Towarzystwie Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu, Polsko-Ukraińskim Kulturalno-Oświatowym Towarzystwie im. Adama Mickiewicza w Czortkowie, Towarzystwie Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Łucku oraz w Towarzystwie Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem.

Fot. Walery Olszański, Maksym Ohorodnyk, Wiesław Pisarski, Oleksandr Ibulajew

Травневі свята в Товаристві відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці, Польсько-українському культурно-освітньому товаристві імені Адама Міцкевича в Чорткові, Товаристві польської культури імені Тадеуша Костюшка в Луцьку та Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному

Фото: Валерій Ольшанський, Максим Огородник, Веслав Пісарський, Олександр Ібулаєв



Droga Koleżanko Switłano Kozarowicz,

z okazji pięknego Jubileuszu:

by się spełniły Twoje życzenia, by się ziściły Twoje marzenia,
by uśmiech często gościł na Twej twarzy,
byś zdobyła w życiu szczyt swoich marzeń.
Wszystko, co chciałabyś, by się zdarzyło,
wszystko, czego pragniesz, by Twoim było...

Stowarzyszenie Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej
i Redakcja Monitora Wołyńskiego

